

**GŁOS**

**KATOLICKI**  
**VOIX CATHOLIQUE**

Nr 4/2012 (2440) Rok LIII 22.1.2012



21 stycznia  
**Dzień Babci,**  
a jutro jeszcze Dzień Dziadka  
- **dobrze, że ich mamy i możemy ich kochać**

**TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ**  
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

# Polak, Węgier...

Co nas czeka, kiedy Warszawa stanie się drugim Budapesztem?

Jan Kciuk 

Węgry stały się „enfant terrible” współczesnej Europy. Prawicowy rząd tego kraju atakowany jest w europejskich mediach, pouczają go zagraniczni politycy, wyklinają wszelkiej maści „postępowcy”. Podobnie dzieje się nawet w przyjaznej zwykle temu krajowi Polsce. Wszystko przez Jarosława Kaczyńskiego, który zapowiedział po przegranych przez PiS wyborach, że jeszcze przyjdzie czas, kiedy w Warszawie będziemy mieli „drugi Budapeszt”. Premierowi chodziło o czas, w których wybory w Polsce wygra prawica. Jednak jego wypowiedź spowodowała, że lewicowe media w kraju z lubością wyolbrzymiają wszystkie problemy Węgier, a nawet szczują Polaków na „bratanków”, choćby przypomnieniem, że za spadki kursu złotówki odpowiedzialny jest staby... forint. Monika Olejnik oświadcza bez pardonu, że „Węgry są krajem niedemokratycznym”, więc Polacy mogą sobie odpowiedzieć – dlaczego tak podobają się prezesowi PiS... Czy aby naprawdę?

## Pozbyć się socjalistycznego spadku

Centroprawicowa partia Fidesz wygrała wybory na Węgrzech po wieloletnich rządach postkomunistów, którzy doprowadzili kraj na krawędź przepaści gospodarczej i społecznej. Zrujnowana gospodarka, fałszowane dane ekonomiczne, zwykłe rozkradanie majątku narodowego. Objęcie schedy po socjalistach zbiegło się ze światowym kryzysem, który dotarł do Europy. Premier Viktor Orban zdecydował się jednak na głębokie, wręcz drastyczne, reformy i oszczędności. Węgry odziedziczyły dług sięgający 73 proc.ent PKB (produkt krajowy brutto). Stąd konieczność cięć wydatków, co nie przysparza rządowi popularności. Podniesiono m.in. podatek VAT do najwyższego poziomu

w Europie (27%). Orban dokonuje konsolidacji budżetu i stara się naprawić system funduszy emerytalnych. Podejmuje śmiało reformy, o których przywódcy takich państw europejskich jak Grecja, Hiszpania czy Włochy, tylko mówią. Wydawałoby się, że Bruksela powinna go chwalić, tymczasem na jego partię sypią się gromy.

Powód jest prosty. Oszczędnościom gospodarczym towarzyszą także reformy społeczne i przywracanie podmiotowości narodu. Rządy socjalistów doprowadziły niemal do rozpadu Węgier. Orban prowadzi tymczasem politykę podmiotową, mimo słabości ekonomicznej kraju stara się budować państwo suwerenne, często wbrew interesom concernów światowych, dyktatu Międzynarodowego Funduszu Walutowego i rad Brukseli. Nie boi się mówić o wartościach i korzeniach chrześcijańskich, o odbudowie narodowej tradycji. To wystarcza, by dla lewicowych mediów całej Europy stał się aktualnie wrogiem nr 1.

## Dezinformacja

Wrogowie Viktora Orbana sięgają po różne metody. Jedną z nich jest dezinformacja. Prasę światową obiegła np. wiadomość, że opozycyjna partia socjalistyczna została uznana za organizację przestępczą. Tymczasem określenie to dotyczyło poprzedniczki tej partii – komunistycznej Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. Zgodnie z nową ustawą socjalistycznej opozycji nic nie grozi, jednak komunistyczna MSZMP została uznana za organizację przestępczą i „odpowiada za wszystkie przestępstwa popolite dokonane z przyczyn politycznych, których nie ścigał wymiar sprawiedliwości z pobudek politycznych”. Ustawa mówi, że partia ta jest odpowiedzialna za zlikwidowanie

systemu wielopartyjnego i krwawe stłumienie powstania w 1956 r. Węgrzy nie boją się tak wyśmiewanej ostatnio w Polsce polityki historycznej. W ustawie znalazło się jedynie zdanie, że dzisiejsza partia socjalistyczna „korzysta z bezprawnie zgromadzonego przez tamtą partię majątku”. Swoją drogą „odwłaszczenie” majątku zagrabionego przez postkomunistów przydałoby się we wszystkich krajach dawnego „obozu”, w tym i u nas.

## „Faszyści”

W największej włoskiej gazecie *La Stampa* przypomina się „politycznie poprawną histerię”, jaka ogarnęła UE po dojściu do władzy Joerga Haidera w Austrii i jednocześnie ubolewa się, że dziś nie ma takiej samej reakcji wobec Węgier. *La Stampa* pisze o „faszystowskich pomrukach na Węgrzech” i ubolewa, że Bruksela i rządy innych krajów są wobec Budapesztu zbyt pobłażliwe – „gdyby istniało Maastricht demokracji, Europa powinna zażądać natychmiast od Węgier przestrzegania minimum kryteriów wolności i cywilizacji demokratycznej, które umożliwiłyby im pozostanie w europejskiej rodzinie”. W podobnym duchu sytuację na Węgrzech opisują i inne światowe gazety.

Na ulicach Budapesztu doszło niedawno do protestów opozycji. Ich uczestnicy protestowali przeciw nowej konstytucji, która z nazwy państwa usnęła słowo „republika”. Kraj nazywa się teraz po prostu „Węgry”. W protestach nie zabrakło też zwolenników socjalistów, którym nie podoba się, że jedna z ustaw zapowiada obniżenie emerytur byłym funkcjonariuszom Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. Zachodni dziennikarze widzą sytuację na Węgrzech oczami opozycji. Podobnie jak w Polsce, ich informatorami są głównie lewicowi dziennikarze. Większości nie chce się nad Dunaj nawet pofatygować.

Dobrym przykładem jest tu próba rozliczenia złodziejskich rządów socjalistów. Reakcja świata była wręcz historyczna, mówiono o łamaniu demokracji itd. Tymczasem w takiej Polsce rządzący starają się postawić przed Trybunałem Stanu premiera Kaczyńskiego, grożą procesami jego ministrom i nikt jakoś o łamaniu demokracji i niszczeniu opozycji nie mówi... Kiedy Fidesz wprowadzał nową ustawę medialną, „świat” krzyczał o kneblowaniu opozycji. Kiedy w Polsce „czyści się” publiczne media z niewygodnych dziennikarzy, ten sam „świat” milczy. Przykłady tego typu można by mnożyć.

Viktor Orban jest oskarżany niemal o wszystko. Nawet o sytuację Cyganów, choć akurat tej sprawie Budapeszt nadał priorytet podczas węgierskiej prezydencji w UE.

## W gospodarce

Sprawa Banku Centralnego stała się zasadniczym punktem krytyki Brukseli. Interweniowała nawet Hillary Clinton. Prezesem banku jest Andras Simor, niechętny polityce rządu i sabotujący jego działania. Prezes podpadł nie tylko Orbanowi, lecz także społeczeństwu. Swoje





## Telegram... przewrażliwiony



Peerelowska przeszłość ukształtowała w nas .pecyficzny, może nawet i patologiczny, odruch obronny, wobec rządzącego reżimu, wobec każdej władzy. I to obciążenie pozostaje w nas do dziś, powodując, że wszędzie węszymy: pisiek, drugie dno, nieuczciwe intencje. Alergicznie reagujemy więc na każdy fałszywie pobrzmiewający ton w exposé czy w nowym ustawie, nie pisanej ku dalszej szczęśliwości obywateli. Może dlatego właśnie nawet z emigranckiego oddalenia dostrzegamy tu jadro bliższą chmurkę, która u yda je się przysłać błękitne niebo nad naszą zieloną wyją, którą przewodnią siłą stanowi koalicja PO-PSL. Otóż ostatnio cały szereg „dziwów” zjawisk zaczyna mi tu niepokojąco przypominać dawno minione czasy peerelowskie... Przykłady? Proszę bardzo, pierwsze z brzegu.

Mi jstrowanie rządzących przy ustawach o zgromadzeniach publicznych, przy ustawie o dostępie do informacji jawnych, głębokie zmiany w funkcjonowaniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i poliji, ograniczanie zasięgu krytycznym wobec rządu mediom. Po wiem szczerze, w Peerehu pachniałoby to na kilometr przygotowywaniem się „władzy” do przykręcania śrub, do kofronta, ji ze: poleczeństwem, i to na ulicach! Jeżeli jeszcze zestawić to ze skandaliczną sytuacją w służbie zdrowia i serią podkryżek, r.p. nośników energii, to rysuje nam się obraz niewesoły, zwłaszcza w zestawieniu z gierkowską niemal propagandą sukcesu. P.O.

## KOMISJA EUROPEJSKA POCHYLA SIĘ Z TROSKĄ NAD REFORMAMI ORBANA



rys. Leszek Biernacki

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

### W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- Dzień Islamu w Polsce – str. 5
- Gdy państwo traci orientację – str. 8
- Trudno liczyć na zmiany – str. 9
- Medialny skandal – str. 11
- Retour sur les fêtes – str. 13

wysokie zarobki i „biznesy” wyprowadzał do rajów podatkowych, ale o tym już nikt nie pisat.

Głośno mówiono o wysokim podatku VAT, ale ciszej o reformach gospodarczych, takich jak wprowadzenie 16-procentowego podatku liniowego, prorodzinnych ulg podatkowych, ostrych cięć zatrudnienia w państwowej administracji, wydłużenie wieku emerytalnego z 62 do 65 lat czy likwidacja wielu zbędnych instytucji budżetowych. Orban tnie niepotrzebne wydatki, ale jednocześnie wspiera rodzime małe i średnie przedsiębiorstwa. Nie wszystkim to się podoba. Zamiast pochwał dla odważnych reform, czytamy o Orbanie „autokracie” i jego „autorytarnych zapędach”. Orban ma całą masę wrogów. Nałożenie podatku kryzysowego na międzynarodowe banki, kompanie telekomunikacyjne czy hipermarkety miało też konkretne przełożenie na jego krytykę płynącą zza granicy. Doszło nawet do tego, że francuski minister wtrąca się w wewnętrzne sprawy Węgier i straszy

Budapeszt weryfikacją stanu demokracji w państwie.

### Trzymanie kciuków

Polityka Orbana zawiera też sporo błędów. Jednak burza, jaką rozpetano wobec Węgier jest nieadekwatna do prawdziwych i urojonych przewinień rządzącego Fideszu. Viktor Orban przeprowadza śmiało reformy gospodarcze, społeczne, odbudowuje suwerenność kraju. Płaci za to cenę spadku popularności, zwłaszcza w czasach kryzysu. Bywa przy tym przez międzynarodowe instytucje finansowe niemal szantażowany, wywiera się na niego naciski medialne. Niepopularność i wysokie społeczne koszty reform wykorzystuje też opozycja. Premier ma przeciw sobie lewicowe środowiska zachodnie i socja-

lizm unijny. Idzie często pod prąd dyktatorów Paryża, Berlina i Brukseli, nie zgadzając się na wyznaczone w unijnym szeregu miejsce. Powodzenie Fideszu może być nadzieją dla całego regionu, w tym i dla Polski. Za wybijanie się Węgier na niezależność warto więc trzymać kciuki. □



# ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_  Rok (56,60€)  Pół roku (30,30€)  Miesiąc (5€)

Adres: \_\_\_\_\_  Przyjaciele „Głosu...” (69,60€)  PDF/e-mail (49,90€)

Telefon: \_\_\_\_\_  **Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!**

Czeki prosimy wystawiać na Głos Katolicki – Voix Catholique 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Glos Katolicki  
 Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11  
 w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON PRENUMERATY







## LITURGIA SŁOWA

### III Niedziela Zwykła Rok B

#### PIERWSZE CZYTANIE

Jon 3,1–5.10

##### Czytanie z Księgi proroka Jonasza

Pan przemówił do Jonasza po raz drugi tymi słowami: „Wstań, idź do Niniwy, wielkiego miasta, i głoś jej upomnienie, które Ja ci zlecam”. Jonasz wstał i poszedł do Niniwy, jak Pan powiedział. Niniwa była miastem bardzo rozległym – na trzy dni drogi. Począł, więc Jonasz iść przez miasto jeden dzień drogi i wołał, i głosił: „Jeszcze czterdzieści dni, a Niniwa zostanie zburzona”. I uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu, ogłosili post i oblekli się w wory od największego do najmniejszego. Zobaczył Bóg czyny ich, że odwrócili się od swojego złego postępowania. I ulitował się Bóg nad niedolą, którą postanowił na nich sprowadzić, i nie zesłał jej.

#### DRUGIE CZYTANIE

1 Kor 7,29–31

##### Czytanie z Pierwszego Listu św. Pawła Apostoła do Koryntian

Mówię wam, bracia, czas jest krótki. Trzeba, więc, aby ci, co mają żony, tak żyli, jakby byli nieżonaci, a ci, co płaczą, tak jakby nie płakali; ci, co nabywają, jak gdyby nie posiadali; ci, co używają tego świata, tak jakby z niego nie korzystali. Przemija, bowiem postać tego świata.

#### EWANGELIA

Mk 1,14–20

##### Słowa Ewangelii wg św. Marka

Gdy Jan został uwięziony, przyszedł Jezus do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Przechodząc obok Jeziora Galilejskiego, ujrzał Szymona i brata Szymonowego, Andrzeja, jak zarzucali sieć w jezioro; byli, bowiem rybakami. Jezus rzekł do nich: „Pójdźcie za Mną, a sprawię, że się staniecie rybakami ludzi”. I natychmiast zostawili sieci i poszli za Nim. Idąc nieco dalej, ujrzał Jakuba, syna Zebedeusza, i brata jego, Jana, którzy też byli w łodzi i naprawiali sieci. Zaraz ich powołał, a oni zostawili ojca swego, Zebedeusza, razem z najemnikami w łodzi i poszli za Nim.

D. Ghirlandaio – Powołanie Apostołów



## Warto postawić na Jezusa

*Bóg w trzecią niedzielę za nasza – może po raz kolejny – do nawrócenia*

Zaproszenie to usłyszeli mieszkańcy Niniwy przez usta proroka Jonasza. I uwierzyli mieszkańcy Niniwy Bogu, ogłosili post i oblekli się w wory od największego do najmniejszego. Słyszeli również mieszkańcy Galilei z ust samego Jezusa.

Oba wezwania cechują dwa elementy: nawrócenie i wiara. Są one odpowiedzią człowieka na zaproszenie Boga. Bóg mówi: towarzyszy Mi, kroczy za Mną, naśladuj w swojej codzienności tam, gdzie jesteś, pracujesz, kiedy upadasz w słabość. We Mnie szukaj wsparcia, siły i światła.

To wezwanie z jednej strony dotyczy wszystkich, nie zamyka się na jakiś szczególny „rodzaj” człowieka. Nie określa kryteriów, odbytych lat praktyk czy doświadczenia w życiu monastycznym.

A z drugiej strony, jakby dodatkowo, adresowane jest do konkretnych osób – po imieniu. Powołanych. Zapytasz: powo-

łanych do czego? Do kaptaństwa? Do małżeństwa? Może tak, nie wiem. Ale na pewno powołanych do bycia dzieckiem Bożym. Do radowania się z życia. Do rozwijania darów, talentów, wspólnych i pięknych relacji, przyjaźni itd. Dlaczego to jest powołaniem? Bo to wypływa z tajemnicy zaproszenia – powołania Bożego. To Bóg jest inicjatorem i tym, który błogostawi naszą wierność Jemu. On jest źródłem czystej, pięknej miłości.

Dlaczego zatem warto podejmować dialog i to „pójdź za mną”, towarzyszy Mi? Dlaczego warto odkrywać swoje miejsce w Kościele i traktować je jako dom, być jego żywotną i promieniującą częścią, troszczyć się o jego dobre imię i potrzeby? Bo czas jest krótki. Trzeba więc, aby ci, co mają żony, tak żyli, jakby byli nieżonaci, a ci, co płaczą, tak jakby nie płakali, ci zaś, co się radują, tak jakby się nie

radowali; ci, co nabywają, jak gdyby nie posiadali; ci, co używają tego świata, tak jakby z niego nie korzystali – opowiada i podpowiada święty Paweł Kolosanom i tobie, kochana siostró i bracie.

I możesz sobie czasem myśleć, że wiara i nawrócenie to tylko dekalog, apostołstwo, normy, nakazy, zakazy i cierpienia. Czuć nawet, że Bóg jest jakiś daleki, niedostępny, milczący, a my jesteśmy tylko do składania ofiar itd. Myśląc tak, dajemy się wciągnąć w legalizm, cynizm, obojętność, przeciętność, moralizm i skostnienie, traktując Boga jako kogoś, kto ciągle nas ogranicza, a Kościół tylko jako instytucję, w której jest jedynie grzech i słabość. Taka postawa jest podszeptem diabła, który pragnie wciąż zniekształcać obraz Boga – Ojca i zabijać w nas wiarę w to, że życie ma sens. Albowiem cierpienia, których doświadczamy, są już tu na ziemi czyszczeniem: bądź za nasze grzechy, bądź służą oczyszczeniu w nas miłości, bądź służą odpowiedniemu ustawieniu skali wartości.

Warto, jak pierwsi uczniowie, zaryzykować i postawić na Jezusa. Zostać Jego uczniem i budować Kościół domowy dla nas i tych, którzy są zbłąkani i wciąż jeszcze szukają swojego miejsca i światła w sercu.

*Panie towarzyszy mi  
W mojej codzienności  
Rozmyślaniu, lęku  
Kochaniu, przebaczeniu  
Odkrywaniu Twojego  
Planu na moje życie  
Przy Tobie*

Ks. Robert Wróbel





# Dzień Islamu w Polsce

Bp Romuald Kamiński

*W półczesne czasy charakteryzuje ją się wielką dynamiką relacji międzyludzkich, międzynarodowych, a także międzyreligijnych. Szybki rozwój środków przekazu i coraz większa łatwość komunikowania się pozwalają nam na kontaktowanie się prawie z całym światem. Aby te kontakty były owocne, trzeba poznać nie tylko bliższą, ale i dalszą rzeczywistość. Wtedy będziemy lepiej rozumieć procesy zachodzące we współczesnym świecie, sprawiedliwie ją oceniać dzięki się w wydarzenia oraz skutecznie szukać dróg pojednania, wzajemnej współpracy, a także – co ważne dla osób wierzących – spotykać się na modlitwie. Tak też jest i w dziedzinie kontaktów ze światem muzułmańskim.*

**D**zień Islamu w Kościele katolickim w Polsce to zupełnie nowa rzeczywistość w relacjach chrześcijańsko-muzułmańskich, nie tylko w Polsce, lecz także na świecie.

W tym roku w kalendarzu liturgicznym odnotowano pod datą 26 stycznia już VIII Dzień Islamu. Moje osobiste doświadczenie w tej dziedzinie jest niewielkie. Cieszę się jednak, że od początku mojej współpracy z muzułmanami te relacje są dobre. Szczególnie jestem wdzięczny za życzliwość muftiego Tomasza Miśkiewicza, Haliny Szahidewicz (niegdyś mojej nauczycielki ze szkoły średniej), całego środowiska „białostockiego” i wielu innych muzułmanów. W tym krótkim artykule zebrałem nieco relacji osób, które na trwałe wpisały się w historię Dnia Islamu w Kościele katolickim w Polsce. Tymi osobami są: bp Tadeusz Pikus, ojciec dr Witold Adamczewski SJ,

ojciec dr Adam Wąs, werbista wraz z całym Centrum Dialogu Kultur i Religii w Pieniężnie, prof. Eugeniusz Sakowicz, Zdzisław Bielecki oraz ojciec dr hab. Jacek Różański. Ważną sprawą jest też – co pokrótce czynię – przypomnienie kilku innych działań, w tym powstania kilku „instytucji”, które w efekcie doprowadziły do dzisiejszych, bardzo ożywionych na polu religijnym, kontaktów z muzułmanami.

Kontakty modlitewne chrześcijańsko-muzułmańskie, a ściślej biorąc katolicko-muzułmańskie, zaczęły się nieco wcześniej. Koniecznym jest przypomnienie faktu, że na ziemiach polskich od sześciu wieków żyje wśród chrześcijan – dziś licząca, około 5 tys.



osób – wspólnota polskich Tatarów wyznających islam. Zamieszkują oni zwłaszcza tereny białostocki oraz są w większych ośrodkach miejskich takich jak: Warszawa, Gdańsk, Poznań i Wrocław. Wspólnotę muzułmańską poszerzają napływający licznie do Polski mieszkańcy krajów muzułmańskich, przybywający do Polski na studia, w poszukiwaniu pracy, w celach biznesowych, działający w dyplomacji itp. Mówi się, że aktualnie mieszka w Polsce około 20 tys. wyznawców islamu.

Można rzec, że kontakty prywatne pomiędzy chrześcijanami i muzułmanami były u nas, w Polsce, zawsze dobre. Pierwsze oficjalne spotkania z dostojnikami muzułmańskimi można było zaobserwować już podczas pierwszej pielgrzymki Ojca Św. Jana Pawła II do Ojczyzny w 1979 roku, a i później dochodziło do bardzo ożywionych kontaktów (...).

*ciąg dalszy na str. 10*



**CZĘSTOCHOWA** | *Niedziela*, jeden ze znanych i liczących się tygodników katolickich w Polsce, będzie się ukazywał w nowym formacie i w nowej szacie graficznej. Odmieniona *Niedziela* ukazuje się z numerem 3 z datą 15 stycznia 2012 r. Redaktor naczelny *Niedzieli* podkreśla, że w odnowionym tygodniku nowe miejsce znajdzie nie tylko problematyka religijna, ale także rodzinna. W piśmie nie zabraknie oczywiście komentarzy do bieżących wydarzeń z życia społecznego i życia Kościoła. – Do młodych ludzi zwracamy się w sposób szczególnie z *Niedzielą Młodych* – podkreśla ks. Skubiś.

**NIEPOKALANÓW** | *Rycerz Niepokalanej ma go lat*. „Wspólną cechą numeru sprzed go lat i dzisiejszego *Rycerza Niepokalanej* jest jego „marijność” i chęć dotarcia do jak największej liczby czytelników z przestaniem, aby doprowadzić ich do Chrystusa” – mówi o. Piotr Maria Lenart OFMConv, redaktor naczelny miesięcznika. „O. Maksymilian Maria Kolbe był znawcą psychologii zarządzania. To świetny organizator, mający podejście systemowe do swojej pracy” – wyjaśnia dalej dr Agnieszka Hennel-Brzozowska z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. „O. Maksymilian wstuchiwał się w ludzi i miał świadomość zmiany otoczenia. Sam też bardzo ciężko pracował, innych do tej pracy namawiał, ale cały czas zwracał się do Maryi, prosząc ją o pomoc” – mówi dr Hennel-Brzozowska. Dziś *Rycerz Niepokalanej* ukazuje się w go tys. egzemplarzy.

**NAWARRA** | Europejczycy są tym bardziej szczęśliwi, im bar-

dziej są religijni, zwłaszcza gdy są katolikami bądź protestantami – wynika z badań zrealizowanych przez Uniwersytet Nawarry w Hiszpanii. Analizy zostały przeprowadzone na podstawie danych pochodzących z 24 krajów Starego Kontynentu. Poczucie szczęścia jest wprost proporcjonalne do zaangażowania religijnego – wykazali hiszpańscy uczeni. Największymi szczęśliwcami okazali się konserwatyści i to pomimo etycznego rygoryzmu, którego wymaga od nich wiara. Ale dotyczy to również katolików i protestantów. Natomiast ani prawosławni, ani muzułmanie czy wyznawcy innych wschodnich religii nie czują się w Europie szczęśliwi.

**PETERSBURG** | Premier rosyjskiego rządu Władimir Putin jako niemowlę został potajemnie ochrzczony wbrew woli swojego ojca. Jego matka wraz z sąsiadką zabrała półtoraroczne dziecko do położonego niedaleko ich mieszkania Soboru Przemienienia Pańskiego w Petersburgu i tam go ochrzciła. „Ojciec był członkiem KPRF, konsekwentnym i surowym człowiekiem, więc one zrobiły to w tajemnicy przed nim, w każdym razie wydawało się, że w tajemnicy” – powiedział Putin. Udzielający mu chrztu kapłan zaproponował imię Michał, gdyż w dniu chrztu w kalendarzu cerkiewnym było liturgiczne wspomnienie archanioła Michała. Jednak jego matka musiała odmówić, ponieważ w urzędzie zarejestrowała go już jako Władimira. Urodzony w 1952 r. Putin w czasach ZSRR był funkcjonariuszem służb bezpieczeństwa KGB. □

# W zaklętym kręgu niemożebności

Marian Miszałski

*Socjalizm – zauważał trzennie śp. Stefan Kisielewski – to ustrój, który sam stwarza wielkie problemy, z którymi potem heroicznie walczy...*

W dzisiejszej Polsce wiele jest jeszcze socjalistycznych „resz-tówek”, nietkniętych reformami, a tzw. służba zdrowia należy do jednej z nich. Platforma Obywatelska przymierzała się na początku swych rządów do „prywatyzacji szpitali poprzez komercjalizację”, ale słynna afera postanki Sawickiej odkryła prawdziwe oblicze tego przedsięwzięcia: chodziło de facto o uwłaszczenie się działaczy PO na majątku szpitali... Toteż po tej aferze PO i PSL odstąpiły od wszelkich reform, markując je działaniami pozornymi. Trzeba przyznać, że działania pozorne to najsilniejsza strona rządzącej koalicji, niestety jedyna...

Co gorsza – istotą tych pozorowanych reform jest nakładanie na podatnika coraz to nowych obciążeń i ograniczanie swobód obywatelskich, na czym korzysta jedynie biurokracja państwa, powiększona pod rządami PO/PSL o prawie 100 tysięcy nowych urzędników! Rzecz jasna – rekrutują się oni z kręgu „krewnych i znajomych królika”, którzy zajęli również stanowiska zwolnione wskutek czystek kadrowych, sięgających nawet do poziomu szatniarzy i sprzątaczek w urzędach publicznych.

Obecny ostry konflikt między środowiskiem lekarzy, aptekarzy i pacjentów a rządem Tuska to właśnie skutek zaniechania prawdziwych reform i zastępowania ich oszukańczymi namiastkami.

Była minister zdrowia z PO, E. Kopacz przygotowała tzw.

ustawę refundacyjną, wedle zapisów której przerzucono na lekarzy obowiązek sprawdzania, czy pacjent jest ubezpieczony. Za wypisanie nieubezpieczonemu pacjentowi recepty opiewającej na leki refundowane grożą lekarzom – wedle zapisów tego prawniczego bubla – surowe kary pieniężne. Jednocześnie nie stworzono żadnego systemu umożliwiającego lekarzom kontrolę ubezpieczenia pacjenta. W ten sposób biurokracja państwa – okupująca z politycznego rozdania liczne i tłusto opłacane posady w tzw. Narodowym Funduszu Zdrowia – pozbyła się problemu, który sama stworzyła (przymus ubezpieczeń), a którego nie jest w stanie skontrolować... Nic też dziwnego, że ustawa wprowadziła niebywały chaos: lekarze stemplują recepty pieczęcią „refundacja do uznania przez NFZ”, aptekarze żądają od pacjentów opłat wg cen „nier refundowanych”, pacjenci, nawet ubezpieczeni, są bici po kieszeni... Ta ustawa to nie tylko bubel prawny (nakłada na lekarzy poważny obowiązek biurokratyczny pod groźbą kary, nie dając im żadnego instrumentu jego realizacji), lecz także urągawisko zdrowemu rozsądkowi: lekarz jest od leczenia, nie od kontrolowania czy inwigilacji pacjenta...

W nowej kadencji autorka tego fatalnego projektu, b. minister zdrowia, Kopacz, awansowana została na marszałka sejmu, a jej miejsce zajął Artukowicz, kilka miesięcy temu zwabiony z SLD

## Z KRAJU

- Ponad 100 tys. ludzi uczestniczyło w orszakach, które przemarszerowały przez wiele polskich miast w święto Trzech Króli.
- Prezydent Komorowski spotkał się z premierem Tuskiem – rozmowa dotyczyła protestu lekarzy.
- Sejm zajmował się obywatelskimi projektami ustaw, w tym sprawy przyspieszenia repatriacji Polaków ze Wschodu. Posłowie rozpatrywali również projekty dotyczące ochrony przyrody oraz ochrony zwierząt.
- Szef msz Sikorski poszukuje kilkudziesięciu osób, które miałyby zastąpić dotychczasowych ambasadorów, m.in. w Waszyngtonie, Londynie, Berlinie, Paryżu i Brukseli.
- Po czterech latach pracy pora dać panu min. Rapackiemu odpocząć – powiedział szef Ministerstwa Sprawy Wewnętrznych Cichocki i zdymisjonował wiceministra. Zastąpili go mało znani urzędnicy – Deskur i Dmowski. Nazwiska ładne... Wg komentatorów msz jest po prostu czyszczone z ludzi Schetyjny.
- Burza o telewizję Trwam. Sejmowa Komisja Kultury i Środków Przekazu zajmie się decyzją KRRII odmawiającą przyznania licencji katolickiej stacji.
- Antoni Macierewicz znów stanie przed sądem za raport o likwidacji Wojskowych Służb Informacyjnych. Macki wsi są długie...
- Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk Przybył postrzelil się po konferencji prasowej w Poznaniu. Stan prokuratora, który przebywał w szpitalu, był stabilny. Tuż po tym wydarzeniu wybuchł ostry konflikt między Prokuratorem Generalną a Prokuratorem Wojskową.
- Prezydent Komorowski spotkał się z prokuratorem generalnym Seremetem, a następnie z naczelnym prokuratorem wojskowym Parulskim.
- W trwającym od września 2008 r. procesie

- b. I sekretarz PZPR Kania i b. szef msz 86-letni Kiszczak odpowiadają za udział w „związku przestępczym o charakterze zbrojnym”. Obydwaj domagali się uwolnienia. Prokurator IPN żądał symbolicznej kary z lat więzienia w zawieszaniu.
- Nadinsp. Działoszyński przejął formalnie obowiązki komendanta głównego policji, zastępując na tym stanowisku gen. insp. Matejuka. Służbę rozpoczął w 1985 r. od „pracy patrolowej”.
- Działacze białoruskiej opozycji wystosowali do ministra sprawiedliwości Gowina apel o spotkanie. Chcą rozmawiać o toczącym się w Polsce procesie białoruskiego biznesmena Żukowca oraz o zakazie używania historycznej biało-czerwono-białej flagi Białorusi podczas imprez sportowych w Polsce.
- Prokuratura wojskowa ciągle czeka na ekspertyzy rosyjskich akt sądowo-medycznych dotyczących Przemysława Gosiewskiego i Stefana Melaka, którzy zginęli w katastrofie smoleńskiej. Wynik ekspertyzy zadecyduje o dalszych losach wniosków o ekshumację ich ciał.
- Rok 2012 w szpitalach i przychodniach upłynął pod znakiem zmian, które pacjenci odczują na własnej skórze. W służbie zdrowia trwa chaos. Niektórzy uważają, że to, co się dzieje wokół listy leków refundowanych, jest największym kryzysem w historii ekipy Tuska. Resort zdrowia zmienił w końcu ustawę refundacyjną i rezygnuje z karnia medyków, którzy prowadzą protest.
- Groźny terrorysta Mashahud powiązany z atakiem na pięciu polskich żołnierzy przeprowadzonym w grudniu, został zatrzymany podczas wspólnej operacji Sił Afgańskich oraz Sił Specjalnych Wojsk Koalicji.
- CBA zatrzymało dwóch byłych dyrektorów sprzedaży z międzynarodowych korporacji informatycznych. Chodzi o łapówki wręczone podczas zamówień na zakup sprzętu i usług teleinformatycz-

- nych realizowane przez Centrum Projektów Informatycznych mswia.
- 12,5% wyniosła pod koniec 2011 r. stopa bezrobocia. W urzędach pracy zarejestrowanych jest obecnie ponad 1,98 mln bezrobotnych.
- Do poziomu poniżej 3% ekonomiści obniżyli swoje prognozy dotyczące tegorocznego wzrostu polskiego PKB.
- 300 mld ze spotu wyborczego PO nie będzie? Polska ma wiele zastrzeżeń do propozycji podziału nowego budżetu UE na lata 2014–2020.
- Drastycznie spada w Polsce liczba nowych firm. W ub. roku powstało ich ok. 37 tys. W poprzednich latach rejestrowano rocznie 80–130 tys. firm. Ekonomiści zastanawiają się, czy chodzi tu o koniec przymusu samozatrudniania czy też o powrót do szarej strefy?
- 1 zł od hektara – taką składkę do NFZ zapłacą w tym roku rolnicy, którzy mają ponad 6-hektarowe gospodarstwa.
- W tym roku mają wylądować pierwsze samoloty w portach lotniczych w Lublinie i w Modlinie. Budowa obu lotnisk kosztuje 740 mln zł.
- Firmy poszukujące gazu łupkowego zadeklarowały w Ministerstwie Środowiska, które wydaje koncesje na prowadzenie tego typu działalności, wykonanie w tym roku tylko 18 odwiertów. Najwięcej, bo po cztery, chcą przeprowadzić amerykański Chevron oraz włoskie Eni.
- W ciągu 11 miesięcy 2011 r. wystaliśmy za granicę o 48% więcej energii elektrycznej niż w roku 2010. Firmy zyskują na tym, że Niemcy odchodzą od atomu i robią większe zakupy. Szkoda tylko, że polscy eksporterzy to firmy należące w dużym stopniu do kapitału... niemieckiego.
- Sprzedaż polskich mebli za granicę osiągnęła w 2011 r. ok. 26 mld zł. W tym roku, dzięki stabilności złotówki, ma być jeszcze większa. □



do po tłustą rządową synekurą. Najwidoczniej, jako ambitnemu politycznemu nuworyszowi, zlecono mu karkołomne zadanie wdrożenia w życie owej fatalnej ustawy. Trafita wszakże kosa na kamień, gdyż zarówno Krajowa Rada Lekarska, jak i lekarskie związki zawodowe stawili zdecydowany opór, bezlitośnie i trafnie krytykując ów nowy rządowy gniot prawny wyrażający stare socjalistyczne treści. Po kilku dniach rozmów, negocjacji, akcji protestacyjnej lekarzy i skarg pacjentów rząd Tuska wycofał się z absurdalnych zapisów ustawowych, obiecując publicznie nowelizację ustawy i wydanie „wkrótce” ministerialnych rozporządzeń i zarządzeń, zdejmujących z lekarzy obowiązek kontrolowania ubezpieczenia pacjentów. Od tego lekarze uzależnili przerwanie akcji protestacyjnej. Co będzie dalej – czas pokaże...

Warto jednak podkreślić cynizm obecnej ekipy rządzącej, która, dla wygody własnej biurokracji i w celu znalezienia oszczędności w kosztownym systemie ubezpieczeń zdrowotnych (którego nie potrafi zreformować!), nie zawahała się sięgnąć po socjalistyczne, PRL-owskie instrumenty rządzenia: obarczenie środowiska lekarskiego policyjnym obowiązkiem kontroli, nałożenie na lekarzy biurokratycznego obowiązku kosztem czasu, jaki powinni poświęcać pacjentowi (co powoduje znaczne pogorszenie poziomu usługi lekarskiej!), próbę „wbicia klina” między lekarzy, aptekarzy i pacjentów, wreszcie ukrycie przed opinią publiczną faktu, że jedynym motywem tych rządowych „reform” jest... „zaoszczędzenie” w budżecie 1 miliarda złotych w sferze usług zdrowotnych – tym kosztowniejszych, im dłużej niepoddawanych prawdziwej reformie. A na taką właśnie rząd Tuska nie

ma ani woli, ani odwagi, ani pomysłu. I tak zamyka się to zakłete koło niemożebności, nakręcone jeszcze pod „okrągłym stołem” z jego głównym ustaleniem: „my nie ruszamy waszych, wy nie ruszacie naszych”, czyli „wiele trzeba zmieniać, by niewiele się zmieniło”. □



## ZE ŚWIATA

- Romney wygrał republikańskie prawyborczy w Iowa, pokonując bardziej konserwatywnego Santorum. Romney pokonał byłego senatora z Pensylwanii, zaledwie ośmioma ze 122 255 oddanych głosów. Romney jest mormonem, a Santorum katolikiem.
- Sanitarna broń Kremla? Rosja grozi blokadą importu ukraińskiej żywności. Oficjalnie chodzi o oddanie kontroli weterynarzom. Nieoficjalnie mówi się, że takie działania mają na celu „wciągnięcie” Ukrainy do projektu Putina – Eurazjatyckiej Unii Gospodarczej Rosji, Białorusi i Kazachstanu.
- Kanclerz Merkel i prezydent Sarkozy opowiedzieli się zgodnie za ideą podatku od transakcji finansowych.
- Pomoc, jaką otrzymały Ateny od Unii Europejskiej i Międzynarodowego Funduszu Walutowego, nie rozwiązała problemu. W efekcie coraz częściej pojawiają się głosy prognozujące rozpad strefy euro i powrót Grecji do drachmy.
- Hiszpania, Włochy i Francja mają coraz gorsze wyniki gospodarcze. Włochy i Hiszpania mogą poprosić o pomoc MFW.
- Węgierscy negocjatorzy udali się do Waszyngtonu, by rozmawiać z MFW o linii kredytowej. Christine Lagarde, dyrektor wykonawcza Funduszu, zapowiada, że jej organizacja nie będzie szła w rozmowach z Węgrami na kompromis. MFW chce m.in. wycofania zmian w strukturze banku centralnego.
- Prezydent Słowenii Tuerk desygnował na premiera byłego mera Lublany Jankovicia, szefa centrolewicowej partii Pozytywna Słowenia, która wygrała przedterminowe wybory parlamentarne.
- Prezydent Serbii Tadić po raz kolejny zapowiedział, że nigdy nie uzna niepodległego Kosowa.
- Prezydent USA Obama podpisał ustawę zaostrzającą sankcje wobec reżimu Łukaszenki na Białorusi. Jest to odpowiedź na brutalne strumienie protestów opozycji po wyborach prezydenckich w 2010 r.

- Mniej wojsk w Europie, więcej w regionie Azji i Pacyfiku oraz na Bliskim Wschodzie – to nowy plan militarny Obamy, który zakłada znaczne oszczędności w sektorze obrony.
- Iran rozpoczął wzbogacanie uranu w podziemnym kompleksie Fordo w pobliżu świętego miasta szytów Kum na północy kraju.
- Od kilku tygodni rośnie liczba demonstracji i protestów w Sudanie. Trwają też aresztowania opozycjonistów.
- Napastnicy, prawdopodobnie członkowie radykalnej sektory mużulmańskiej, zaatakowali ratusz w Mubi w północno-wschodniej Nigerii, zabijając co najmniej 20 chrześcijan. Napastnicy ostrzelali także tłum w kościele podczas Mszy św. w północnej prowincji Nigerii Gome. Zginęło sześć osób.
- Rząd Izraela przyjął projekt ustawy przewidującej surowe kary za nadużywanie symboliki nawiązującej do Holocaustu i hitlerizmu.
- Liczba stron internetowych zakazanych dla urzędów i placówek oświatowych na Białorusi wzrosła do około 60. Są wśród nich m.in. dwa znane portale opozycyjne: Karta'97 i Białoruskiej Partizan.
- 70% mieszkańców Litwy przedkłada dobrobyt gospodarczy państwa nad niepodległość kraju. Tak wynika z sondażu instytutu Spinter Tyrimai.
- Skargami Polaków z Litwy zajął się Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu. Mniejszość polska na Litwie liczy ok. 235 tys. osób (ponad 6% ludności). Z danych Związku Polaków na Litwie wynika, że w wielu regionach Litwy byłym właścicielom zwrócono ponad 90% ziemi. Ale w rejonie Wilna, gdzie przed wojną ziemia znajdowała się w rękach Polaków, zwrócono jej tylko ok. 15%
- Akcja Wyborcza Polaków na Litwie (AWPL) w jesiennych wyborach parlamentarnych występuje wspólnie z Sojuszem Rosjan.
- Nie ma dowodów, że w Kuropatach pod Mińskiem

- pogrzebano ciała ponad 3,8 tys. ofiar zbrodni katyńskiej. IPN uważa, że jest to jednak miejsce najbardziej prawdopodobne.
- Stowarzyszenie Memoriał złożyło w Prokuraturze Generalnej Federacji Rosyjskiej wnioski o rehabilitację ofiar obławy augustowskiej przeprowadzonej na polskich partyzantów przez NKWD.
- Szef czeskiej dyplomacji Schwarzenberg oświadczył, że Ołeksandr Tymoszenko, mąż byłej premier Ukrainy, uzyska azyl w Czechach.
- Setki bułgarskich miejscowości były pozbawione prądu z powodu śnieżyc i silnych wiatrów.
- Litwa zrobi wszystko, by europejską walutę przyjąć zgodnie z planem w 2014 r. – zapowiedział doradca premiera Kubiliusa. Wcześniej prezydent Litwy oceniła, że przystąpienie do strefy euro w 2014 r. jest nierealne.
- Referendum w sprawie poprawek do konstytucji Łotwy, w myśl których rosyjski stałby się drugim, obok łotewskiego, językiem oficjalnym, odbędzie się 18 lutego.
- Mnich buddyjski popełnił samobójstwo przez samospalenie w chińskiej prowincji Qinghai, co stanowi już 15. taki desperacki akt protestu.
- Schengen w odwrocie. System elektronicznego monitoringu holenderskich granic działa od początku br. na pełnych obrotach. Wyposażony w 15 kamer rejestrujących ruch graniczny na najbardziej uczęszczanych przejściach z Niemcami i Belgią.
- Po raz pierwszy w historii Niemcy sprzedały bonę skarbowe z ujemną rentownością.
- Komisja Europejska nakazała Węgrom odzyskanie pomocy dla narodowego przewoźnika – linii lotniczych Malev, bo uznała ją za bezprawną.
- Ataki „postępu”. Pierwszy raz od ponad 80 lat FBI zaktualizowało definicję gwałtu. Dzięki zmianie narodowe statystyki będą uwzględniać nie tylko kobiety, lecz także... mężczyzn. □

# Gdy państwo traci orientację

*W dopiero co zakończonym roku 2011 Europa wpadła w polityczny poślizg, przechodząc od integracji do unifikacji europejskiej.*

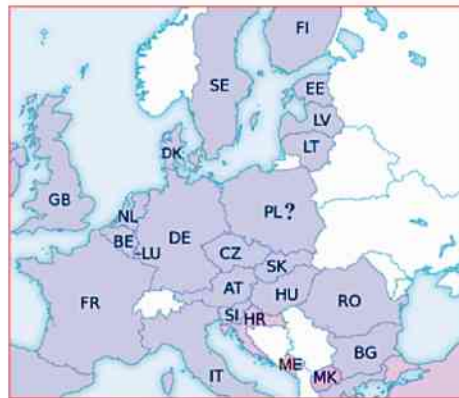
Marek Jurek (Gość Niedzielny)

Pod pretekstem kryzysu finansowego państwa dominujące sięgnęły po kontrolę nad polityką podatkowo-budżetową krajów, które przyjęły (lub przyjmą) jedną walutę europejską. Kontrola budżetu to kontrola inwestycji oraz polityki prorodzinnej. To nie ograniczenie abstrakcyjnej suwerenności, ale przejęcie suwerennych kompetencji państwa w sprawach najważniejszych dla kształtowania własnej przyszłości. O instytucjach traktatu lizbońskiego mówi się już, że są przestarzałe, że złudzeniem była wiara w ich trwałość. Mówią to często ci sami politycy, którzy zapewniali, że w miejsce prowizorycznego traktatu nicejskiego dadzą Europie prawdziwą stabilność w postaci „Lizbony”. Milczą dyskretnie o utopii, którą tuzili narody: utopii dobrze prosperującej jednej waluty dla całkiem różnych państw północnej, południowej i środkowej Europy. Na szczęście nasz rząd nie zdążył zlikwidować złotego, choć w pierwotnych planach premiera Tuska, ogłoszonych parę lat temu w Krynicy, Polska już od roku miała nie mieć waluty narodowej. Mamy ciągle pieniądź, który jest zasadniczym instrumentem polskiej konkurencyjności. I mamy ciągle szansę na przeorientowanie naszej polityki na samodzielność walutową (jak Wielka Brytania, Dania, Czechy, Szwecja), na podjęcie inicjatyw na rzecz zawieszenia i zmiany antyprodukcyjnego pakietu klimatyczno-energetycznego, na przekierowanie środków wyprowadzanych na stabilizację euro – na politykę prorodziną i przełamanie kryzysu demograficznego w Polsce, na aktywną współpracę wewnątrz Unii z krajami Europy Środkowej i państwami zachowującymi walutę narodową.

Burzliwe zmiany geopolityczne dokonują się również na obrzeżach Europy, w Afryce Północnej. Złośliwi mówią, że po arabskiej wiosnie zaczęła się islamiistyczna zima. W Egipcie, zamiast rządu prozachodniego i utrzymującego poko-

jowe relacje z Izraelem, będziemy mieli u władzy Bractwo Muzułmańskie, to samo, które ponosi główną odpowiedzialność za pogromy egipskich chrześcijan. Również Tunezja nie będzie miała tak prozachodniego rządu jak do tej pory. Niedawno alarmujące informacje o sytuacji syryjskich chrześcijan przekazywał opinii międzynarodowej prawostawny metropolita Homs, abp Georges Abu Zachem. Rok temu, na samym początku wydarzeń w Egipcie, apelowałem do naszych władz, by Polska stale mobilizowała Unię Europejską do monitorowania w krajach ogarniętych rewolucją sytuacji chrześcijan. To ich położenie powinno być dla Europy zasadniczym testem praw człowieka. Pamiętając o tym kryterium, Zachód może (i mógł) uniknąć wielu błędów w swej polityce w świecie islamu. Przypominam ten pragmatyczny aspekt tym, dla których solidarność nie jest wystarczającym argumentem. A przypominać trzeba. Choć wydawało się, że tragedia narodowa przed półtora rokiem otworzy nasze oczy na wartość każdej ofiary życia – ubiegłoroczna śmierć na misjach ks. Marka Rybińskiego nie wzbudziła większego poruszenia. Nie słychać interpelacji poselskich, wyjaśnień msz, informacji o śledztwie. Szkoda, bo przykład życia ks. Marka ma naprawdę wielkie znaczenie dla dzisiejszej Polski.

Doczekaliśmy się beatyfikacji Jana Pawła II. Cywilizacja życia i niepodległa Polska będą mieć w nim orędownika. Niestety po raz kolejny zmarnowaliśmy szansę, by połączyć w jedno dwie wielkie sprawy, które dla Jana Pawła II były tak ważne. Spoteczny projekt ustawy o pełnej ochronie życia przepadł, bo żadna z partii nie zaangażowała się w dostatecznym stopniu w jego przeprowadzenie. Również rząd ani opozycja nie zareagowały na aferę Vivian Reding, komisarz UE, która wstrzymała kampanię spoteczną na rzecz prawa do życia na Węgrzech. Przyglądaliśmy się (jako kraj) jak aborcjonizm



jest uznawany za „wartość” UE. Nie udzieliliśmy publicznego wsparcia Węgrom (tak jak i ostatnio w sprawach kryzysu finansowego nie działaliśmy razem z Czechami). Kolejne szanse na budowanie opinii chrześcijańskiej i solidarności środkowoeuropejskiej przeszły obok. Obyśmy nie marnowali następnych.

Gdy państwo traci orientację – otwiera się droga dla rewolucji. Z tej drogi skorzystał Palikot, wprowadzając do Sejmu blok łączący radykalny aborcjonizm, nienawiść antykatolicką i polityczny ruch homoseksualny. Na szczęście jego pierwsze kampanie przebudziły opinię publiczną, która po raz kolejny, tak jak wielokrotnie w ciągu dwudziestu lat niepodległości, przypomniała sobie, że Polska nie tylko była i jest, ale też chce być krajem chrześcijańskim. Choć nie wiadomo, czy to początek poważnej reakcji – powinniśmy z odwagą patrzeć w przyszłość. 20 lat temu musieliśmy szukać miejsca w wolnym świecie i łatwo było przekonywać Polaków, że musimy się przede wszystkim dostosowywać. Dziś to miejsce mamy – jako największy spośród większości krajów UE. Oby „burzliwe lata” zbudziły naszą odpowiedzialność, bo zaczął się czas, gdy albo Polska będzie prowadzić politykę – albo polityka innych państw będzie decydować za nas. Mamy instrumenty, mamy szansę, mamy ciągle jeszcze wybór. □

## MOJE WIERSZE

### A na imię jej...

*A na imię jej*

*Serce.*

*Tak jej na imię.*

*Nie musisz szukać imienia.*

*Nie jest konieczne.*

*Znajdziesz je w sercu*

*Kogoś, kto prostotą i duchem dobroci*

*szczerości*

*umie słuchać*

*Czerpać i dzielić*

*Ciebie*

*Nie dla siebie*

*Dla Serca*

*od serca*

*Klarowna jak zawsze*

*Prawdziwa*

*I szczerą*

*– Ola.*

*(wdzięczny pani Oli z Francji za dobre serce...)*

TT





# Trudno liczyć na zmiany

rozmowa z Dorianem Malovicem, dziennikarzem La Croix, specjalistą od Azji, współautorem książki „Uchodźcy z Korei Północnej” („Évadés de Corée du Nord”).

**Świat obiegły obrazy pokazujące płaczących Koreańczyków po śmierci komunistycznego przywódcy Korei Północnej, Kim Dzong Ila. Czy był to rzeczywiście szczyry płacz?**



Dla mieszkańców Korei Północnej, żyjących w kraju najbardziej zamkniętym i wyizolowanym na świecie, śmierć Kim Dzonga była narodową katastrofą. Zmarł ich przywódca i na sposób konfucjański optakiwano go.

**Nowym dyktatorem został jego najmłodszy syn, Kim Dzong Un. Dlaczego on?**

Kim Dzong Il miał kilka żon. Jego następcą jest dzieckiem trzeciej żony i wydawał się ojcu najbardziej predysponowany do tego

stanowiska. Drugi syn jest trochę ekscentryczny, mieszka w Makao i z fałszywym japońskim paszportem odwiedził Disneyland. Trzeci, najstarszy, ma pewne ciągoty seksualne, które eliminują go z ubiegania się o władzę. Kim Dzong Un studiował też przez trzy lata w Szwajcarii, zna języki obce.

**Czy system panujący w Korei Północnej można nazwać monarchią komunistyczną?**

Jest to czystej wody monarchia komunistyczna, bardziej absolutna niż jakakolwiek dawna monarchia europejska. Teraz już trzeci przedstawiciel komunistycznej dynastii obejmuje tam władzę.

**Można się po nowym przywódcy spodziewać jakichś zmian?**

Jeżeli dojdzie do zmian, to tylko na płaszczyźnie ekonomicznej. Być może Kim Dzong Un będzie się starał wprowadzić elementy systemu chińskiego. Nie będzie natomiast reform politycznych, bo zagrażałyby one systemowi jego władzy.

**Wciąż słyszy się, że w Korei Północnej panuje tragiczna sytuacja gospodarcza, a ludzie żyją w nędzy. Jak jest naprawdę?**

Przemysł i rolnictwo Korei Północnej przez lata funkcjonowały tylko dzięki pomocy płynącej z ZSRR. Po jego upadku doszło w Korei w 1995 r. do głodu. Nie było to zamiarem komunistycznej dyktatury, ale upaństwowiony, scentralizowany system okazał się niezdolny do samodzielnego efektywnego działania. Teraz Korea wspomagana jest przez Chiny. Bez tej pomocy też panowałby tu powszechny głód. Chiny to główny sojusznik Korei. Trzeba pamiętać, że na wojnie koreańskiej zginęło milion Chińczyków. Reżim w Phenianie od kilku lat toleruje ten nielegalny handel z Chińczykami. Przekupywani są celnicy i kwitnie przemyt, a w Korei można z łatwością dostać juany, dolary czy euro. Sytuacja materialna poszczególnych grup społecznych jest bardzo zróżnicowana. Niczego nie brakuje licznej, partyjnej nomenklaturze, podobnie wojskowym i ich rodzinom. Biorąc pod uwagę, że w armii służy milion ludzi, to duża grupa społeczna żyje na dobrym poziomie. Pozostali cierpią biedę, są permanentnie niedożywieni. Dotyczy to przede wszystkim ludzi na wsiach.

**Mówi się, że Korea Północna jest najbardziej zamkniętym i wyizolowanym krajem. Czy w dobie telefonów komórkowych, telewizji satelitarnej i Internetu można odizolować społeczeństwo od świata?**

Wciąż jest bardzo trudno dostać wiadomości do tego kraju. Dziennikarze zagraniczni są selekcjonowani. Programy radiowe i telewizyjne bezustannie uprawiają komunistyczną propagandę. Zasięg telefonów komórkowych jest bardzo ograniczony. Dostęp do nich i do Internetu ma tylko nomenklatura i wojskowi. Wszystko jest pod kontrolą.

Na przeciwników władzy czekają obozy pracy i „reedukacji”. Dawniej było ich 200, teraz jest 12, ale mieszczą one około 200 tys. więźniów, czyli tyle samo co dawniej. Wysyła się do nich za nawet najdrobniejsze „przewinienia”, głównie natury politycznej, ale nie tylko. Jeżeli ktoś jest skazany, to zamyka się z nim całą jego rodzinę, praktykując odpowiedzialność zbiorową. Czasami z tych obozów się wychodzi, zależy na ile lat ktoś został skazany. Warunki pobytu są w nich bardzo trudne. Więźniowie wykonują ciężkie prace, są źle żywieni i poddani „wychowawczej”, komunistycznej propagandzie. Ich śmiertelność jest duża.

**Niektórzy Koreańczycy decydują się na emigrację. Jakie są jej główne przyczyny?**

Podstawowym powodem ucieczki z kraju jest bieda. Ona zmusza ludzi do szukania ratunku na emigracji. Koreańczycy docierają do przygranicznego chińskiego terytorium, które historycznie było koreańskie. Są tam przyjaźnie przyjmowani przez swoich rodaków, ale starają się dostać do Korei Południowej.

**W książce „Uchodźcy z Korei Północnej” napisanej przez Pana wspólnie z Juliette Morillot przedstawiane są przerażające wyznania uchodźców ukazujące północnokoreańskie piekło, gdzie ludzie przestali być dla siebie ludźmi, a stali się bezwolnymi istotami, żyjącymi w codziennym strachu, nieufającymi swoim żonom, mężom, dzieciom. Czy po takich doświadczeniach, znajdując się w nowej, zupełnie odmiennej rzeczywistości, są oni w stanie się w niej odnaleźć?**

Obecnie w Korei Południowej jest 20 tys. uchodźców północy i od 150 do 250 tys. w Chinach. Najtrudniejszym problemem jest przekroczenie granicy Chin z Koreą Południową. Muszę podkreślić, że to przede wszystkim właśnie wyznania i świadectwo uchodźców pozwoliły światu zobaczyć prawdziwe, nieludzkie oblicze koreańskiego komunizmu.

Docierając do Korei Południowej, uchodźcy mają wielkie problemy z asymilacją w nowym społeczeństwie. Muszą nauczyć się sensu wielu nowych, podstawowych pojęć, zrozumieć nowe wartości. Mają najczęściej kompleksy, uważają się za kogoś gorszego od innych. Państwo obejmuje ich szczególną opieką, szkoli, kształci młodzież, ale nie zawsze rezultaty tych działań dają dobre wyniki. Ludzie młodzi potrafią się zaadaptować, ale starszym najczęściej się to nie udaje. Mają oni duże trudności ze znalezieniem pracy. Nie pomaga też zły stosunek rodowitych mieszkańców do uchodźców z północy, którzy najczęściej są traktowani jak prymitywni wieśniacy.

**Świat wie co dzieje się w Korei Północnej, ale pozostaje obojętny. Przeważa opinia, że jej sąsiadom i Stanom Zjednoczonym nie zależy na zjednoczeniu kraju i wolą utrzymać obecny układ geopolityczny w tym regionie.**

To prawda, chociaż trzeba pamiętać, że Phenian posiada broń atomową, szantażuje nią, ograniczając pole manewru swoim przeciwnikom. Komunistycznym Chinom zależy na utrzymaniu dotychczasowych wpływów w tym kraju. Amerykanie chcą mieć swoje wojska w regionie: mają teraz bazy w Korei Południowej. Rosja i Japonia obawiają się zjednoczenia, bo u ich boku mógłby wyrosnąć silny, niebezpieczny rywal. Wszystko wskazuje na to, że gehenna Koreańczyków z północy trwać będzie nadal, a zachodnie demokracje będą wolały walczyć z mniej brutalnymi dyktatorami. □

Dziękuję za rozmowę.  
Franciszek L. Ćwik

POWRÓTY DO PRL-U

## Ograniczony dostęp do informacji publicznej



**P**rawo. Kontrowersyjne przepisy ograniczające dostęp do informacji publicznej ze względu na „ochronę ważnego interesu gospodarczego państwa” weszły w życie 29 grudnia 2011 r. W Trybunale Konstytucyjnym czeka na rozpatrzenie wnioszek prezydenta o sprawdzenie zgodności trybu ich uchwalenia z konstytucją.

Nowelizacja *Ustawy o dostępie do informacji publicznej* wynikała z konieczności dostosowania prawa polskiego do dyrektywy Unii Europejskiej. Na ostatnim etapie prac legislacyjnych, we wrześniu ubiegłego roku, Senat przyjął poprawkę zapro-

nowaną przez senatora PO Marka Rockiego, która wprowadzała kontrowersyjne zapisy. Dopuszczają one ograniczenie dostępu do informacji publicznej, gdyby miało to osłabić pozycję państwa w negocjacjach umów międzynarodowych lub w ramach Unii Europejskiej oraz w celu ochrony interesów państwa w postępowaniach przed sądami czy trybunałami. Taki zapis daje urzędnikom prawo do odmowy udzielenia informacji, z którego już obecnie w znacznym stopniu korzystają. Na przykład kancelaria prezydenta odmówiła ujawnienia ekspertyz, na podstawie których Bronisław Komorowski podpisał nowelę ustawy o OFE (Otwarte Fundusze Emerytalne).

Poprawka ta wywołała krytykę części ekspertów i organizacji pozarządowych. Wskazywano, że jest ona niejasna, zbyt szeroka, ogranicza prawo do informacji i została wprowadzona mimo braku realnej potrzeby, bo UE jej nie wymaga. Stowarzyszenie Dziennikarzy Polskich i Centrum Monitoringu Wolności Prasy SDP zaangażowały do urzędników o nie korzystanie z możliwości ograniczania dostępu do informacji publicznej. Choć prezydent podpisał nowelizację, skierował ją jednak do Trybunału Konstytucyjnego, który jeszcze nie wyznaczył terminu rozpoznania wniosku. W listopadzie stanowisko w tej sprawie przestała do Trybunału Prokuratura Generalna, oceniając, że nowelizacja narusza ustawę zasadniczą ze względu na tryb uchwalenia tych przepisów. □

bt

### Dzień Islamu w Polsce

ciąg dalszy ze str. 5

Dotychczas Dzień Islamu miał bardzo różnorodny przebieg. W poszczególnych parafiach przeważnie centralnym punktem była Msza św. i towarzysząca jej modlitwa o pokojowe współdziałanie wyznawców obu religii, rzadziej specjalny dobór czytań czy spotkania z muzułmanami lub osobami, które dotąd zetknęły się z wyznawcami islamu. Pierwszy Dzień Islamu z woli Episkopatu Polski w Kościele Katolickim w Polsce odbył się 26 stycznia 2001 r. w kościele pod wezwaniem św. Marcina w Warszawie. Mszę św. w intencji pokoju i poszanowania życia ludzkiego odprawił ks. bp Tadeusz Pikus, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. dialogu katolików i muzułmanów, członek Zarządu Głównego Rady Wspólnej Katolików i Muzułmanów.

W 2006 r. nowym przewodniczącym został bp Romuald Kamiński,

bp pomocniczy etcki. Został powołany i zatwierdzony nowy skład Komitetu ds. Dialogu z Religiami Niechrześcijańskimi. Weszli do niego: ks. Marek Danielewski, o. dr Wojciech Kluj omi, ks. prał. dr Rafał Markowski, o. dr Jacek Pawlik svd, prof. dr hab. Eugeniusz Sako-wicz, o. dr hab. Jarosław Różański om, o. dr Adam Wąs svd.

Od 2009 r. spotkania odbywają się w budynku Domu Parafialnego parafii katedralnej Św. Floriana w Warszawie, na Pradze. Zauważa się coraz większą obecność przedstawicieli placówek dyplomatycznych państw arabskich akredytowanych w Polsce.

Islam w Polsce ciągle jeszcze budzi obawy i strach społeczeństwa przed zamachami terrorystycznymi. Wynika to z niskiego stanu wiedzy na temat życia i kultury wyznawców religii islamu oraz powielania stereotypu, że muzułmanin musi być terrorystą. Migracje ludności we współczesnym świecie sprawiają, że



coraz częściej na ulicach polskich miast spotkać można przedstawicieli innych kultur, wyznających odmienną religię. Taka sytuacja z kolei zmusza do poznawania obyczajów innych nacji. Kościół katolicki w Polsce dostrzegł konieczność podjęcia współpracy na rzecz dialogu i wzajemnego porozumienia z wyznawcami islamu. Włączając się w różne formy edukacyjno-informacyjne, kształtuje świadomość międzyreligijną swoich wiernych. □

Bp Romuald Kamiński

## Duńczycy nie chcą sankcji dla Węgier

**D**uńska prezydencja w UE jest raczej niechętna sankcjom nakładanym na Węgry za ostatnie zmiany konstytucji i licznych ustaw, w tym za ograniczenie niezależności banku centralnego, co przez wielu obserwatorów jest oceniane jako zamach na demokrację.

Oczekujemy, że Węgry będą postępować zgodnie z obowiązkami traktatowymi i liczymy na to, że Komisja Europejska wykona swoją pracę strażniczki traktatów, by prawo Węgier było zgodne z unijnym – powiedział dziennikarzom duński minister spraw europejskich Nicolai Wammen.

W przeciwieństwie do innych stolic i Parlamentu Europejskiego, kiero-

wany przez socjaldemokratyczną premier Helle Thorning-Schmidt, rząd Danii unika ostrych słów czy straszenia sankcjami w stosunku do węgierskiego rządu i premiera Viktora Orbana za zmiany legislacyjne w kraju.

Sankcje dla Węgier byłyby „katastrofą”, powiedziały źródła dyplomatyczne w Kopenhadze. Temat Węgier ma być poruszony na wspólnym posiedzeniu rządu Danii i Komisji Europejskiej z okazji rozpoczęcia prezydencji. Niewykluczone, że jeśli KE wyda stanowcze oświadczenie, wówczas także prezydencja duńska zajmie „bardziej polityczne stanowisko”. □

Deon.pl



## POWRTO TY DO PRL-U

Bogdan Usowicz

# Medialny skandal

*Od 1 sierpnia 2013 r. telewizja cyfrowa zastąpi w Polsce w pełni tradycyjną telewizję analogową. W związku z tym trwa proces przyznawania miejsc na platformach cyfrowych. Wykluczono z niego TV „Trwam” o. Tadeusza Rydzyka, a brak koncesji spowoduje, że telewizja ta nie będzie dostępna m.in. w kablówkach. Nie ma wątpliwości, że odmowa koncesji jest decyzją na wskroś polityczną, która ma wyeliminować niewygodnego dla ekipy rządzącej nadawcę.*

Najpierw Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji odrzuciła wniosek fundacji o. Tadeusza Rydzyka Lux Veritatis o koncesję na miejsce telewizji Trwam na multipleksach cyfrowej telewizji naziemnej. Rada przez kilka miesięcy nie odpowiadała na pisma Fundacji Lux Veritatis. Dopiero wtedy, gdy temat wielokrotnie został poruszony na antenie Radia Maryja, KRRiT odpowiedziała Fundacji, że nie spełnia ona... warunków finansowych.

Rzeczniczka Rady dość mętnie tłumaczyła, że TV Trwam, podobnie jak Radio Maryja, opiera swoje finanse na darowiznach, co nie daje odpowiednich gwarancji. Tymczasem koncesje otrzymały stacje nie mające nawet złotówki aktywów, podczas gdy katolicka stacja ma aktywa na poziomie 25 mln złotych. Czy opieranie finansów na reklamach jest bardziej stabilne od wspierania stacji przez tysiące odbiorców z własnej kieszeni? Chodziło tu jednak o pretekst.

TV Trwam kłopotów finansowych już nie ma. W ubiegłym roku Lux Veritatis zwróciła fiskusowi 5,4 mln zł, które – jak stwierdziła skarbowka – fundacja bezprawnie sobie odliczyła tytułem VAT (TVA). Fundacja pieniądze zapłaciła, ale od dość wątpliwej decyzji urzędu odwołała się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Działania fiskusa także miały charakter dyskryminacyjny. Jednak nawet pomimo takich działań finanse fundacji są dość pewne. Pokazują to jej plany. Lux Veritatis wnioskuje o zgodę na budowę w Toruniu Centrum Polonia in Tertio Millennio. W jego skład wejdą m.in. świątynia będąca wotum za Ojca św. Jana Pawła II wraz z kaplicą, w której znajdą się tablice z nazwami miejsc męczeństwa narodu polskiego i nazwiskami Polaków, którzy zginęli, ratując ofiary Holokaustu. Ma tu także być aquapark z hotelem. O. Tadeusz Rydzyk realizuje kolejne plany, które pozostają solą w oku jego przeciwników. Szykany są rozmaite. Od wstrzymania dotacji na badania geotermalne po koncesje...

Lux Veritatis odwołała się od decyzji KRRiT do sądu administracyjnego. Tymczasem Rada, nie czekając na rozpoznanie odwo-

łania o. Rydzyka, rozdzieliła lokalizacje na platformie cyfrowej. Decyzja Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oznacza, że nawet jeśli o. Rydzyk, prezes fundacji Lux Veritatis, wygra z KRRiT w sądzie, jego stacja i tak nie będzie mogła cyfrowo nadawać w Polsce. Polityka faktów dokonanych.

Wszystkie miejsca zostały już rozdzielone. Koncesję na obecność na platformie mux1 dostały m.in.: Spółka Stavka na program informacyjno-publicystyczno-poradnikowy (TTV), a Lemon Records na Polo TV, program popularyzujący disco polo. Tymczasem spółka Stavka po otrzymaniu koncesji sprzedała szybko część swoich udziałów TVN. Druga ze stacji – Polo tv propaguje muzyczny śmietnik. Robert Mazurek cytował niedawno w *Rzeczpospolitej* treść „hitów” tej stacji: „Hej dziewczyno, nie bądź taka, postaw łoda dla chtopaka! Lody zwykle na śmietanie, kto polize, temu stanie. Lody niczym wiatr halny, wzmaga popęd seksualny...” Rzeczywiście odpowiedni konkurenci dla TV Trwam.

Oficjalnie o przyznaniu koncesji miały, według Rady, decydować przede wszystkim czynniki ekonomiczne i oferta programowa. Oferty programowej Trwam Rada w ogóle nie badała. Wniosek ojca Rydzyka odrzucono już na pierwszym etapie weryfikacji finansowej...

Wg KRRiT możliwość finansowania (koncesji przez telewizję Trwam) własnymi środkami byłaby uzależniona od wysokości przyszłych darowizn charakteryzujących się wysokim stopniem niepewności. Warto spytać, czy uzależnienie od np. sprzedaży reklam już takie nie jest?

Odrzucenie wniosku tv Trwam jest skandalem. Oburzyła się opozycja, bo większość członków KRRiT, z przewodniczącym Dworakiem na czele, to działacze PO. Decyzji Rady zamierza się przyjrzeć również episkopat. Media Fundacji Lux Veritatis są tymczasem dla władzy niewygodne. Nie jest prawdą, że Radio Maryja czy TV Trwam docierają wyłącznie do osób starszych, ostawionych „moherów”. Ostatnie badania pokazały, że wśród słuchaczy Radia Maryja jest niemal trzy razy więcej osób po studiach niż jeszcze dziesięć lat temu. Toruńskiej rozgłośni, uważanej za radio ludzi niewykształconych i starszych, coraz częściej słuchają osoby po studiach magisterskich albo licencjackich. To w tym radiu i TV szukają informacji, których nie znajdują gdzie indziej. 25 proc. słuchaczy Radia Maryja ma wyższe wykształcenie. Tylko w ciągu kilku miesięcy 2011 r. (od wiosny do jesieni) odsetek osób po studiach wśród słuchaczy rozgłośni wzrósł o 3 punkty procentowe. Czy bardziej media publiczne są formatowane na „jedno, rządowe kopyto”, tym bardziej odbiorcy poszukują prawdy gdzie indziej. Zdają sobie z tego doskonale sprawę rządzący i starają się ograniczać zasięg mediów katolickich, posuwając się do brudnych gier, nawet na krawędzi prawa... □



## Akcja protestacyjna wobec dyskryminacji

zbieranie podpisów i wysłanie protestów do KRRiT przeciwko dyskryminacji Telewizji Trwam i Radia Maryja podczas przydzielania koncesji na cyfrowe nadawanie naziemne zaapelował ich dyrektor o. Tadeusz Rydzyk: Wszystkich, którym zależy

na wolności, pluralizmie i demokracji w naszej Ojczyźnie, prosimy o pomoc w uzyskaniu koncesji na miejsce na multipleksie – napisał w oświadczeniu opublikowanym na stronie internetowej Radia Maryja. Zbierajmy podpisy! [www.radiomaryja.pl/artykuly.php?id=1141169](http://www.radiomaryja.pl/artykuly.php?id=1141169) □





## Całun Turyński wciąż intryguje

Włoscy naukowcy doszli do wniosku, że obecny stan ludzkiej wiedzy i techniki nie pozwala wytłumaczyć, jak powstał wizerunek na Całunie Turyńskim – jednej z najbardziej znanych relikwii na świecie. Przechowywany w katedrze w Turynie od dawna uchodzi za tkaninę, która okrywała ciało Chrystusa po ukrzyżowaniu. Przypomnijmy, że na Całunie nie ma śladów żadnych pigmentów, wizerunek nie powstał też w wyniku kontaktu z zakrwawionym ciałem (czym innym są obecne na Całunie plamy krwi, czym innym sam wizerunek). Narodowa Agencja do spraw Nowych Technologii, Energii i Zrównoważonego Rozwoju (ENEA) zakończyła niedawno 5-letnie badania nad Całunem. W raporcie zapisano, że powstanie trójwymiarowego fotograficznego negatywu z utrwalonym obrazem ukrzyżowanego człowieka wciąż stanowi „radykałne wyzwanie” dla ludzkiego umysłu. Głębokość barwienia wizerunku na całunie wynosi około 200 nanometrów, co odpowiada grubości ściany komórkowej pojedynczego włókna materiału. Techniki sprzed XXI wieku nie pozwalają na barwienie na tak małą głębokość. Według Włochów taki efekt można

osiągnąć tylko za pomocą lasera z zakresu ultrafioletowego o mocy 34 miliardów Watów. Promieniowania o takiej mocy nie jest w stanie wyprodukować żadne współczesne urządzenie. Naukowcy wysuwają teorię, że musiało dojść do wyładowania w krótkim czasie olbrzymiej energii elektromagnetycznej, będącej czymś w rodzaju rozbłysku światła. Dr Paolo, szef grupy badaczy, wyjaśnił, że badania naukowe nie mogą dowodzić żadnego ponadnaturalnego działania. „Wykazaliśmy tylko, że najbardziej zaawansowana współczesna technika nie jest w stanie stworzyć dokładnej repliki Całunu, zachowującej wszystkie jego cechy. W konsekwencji wykazaliśmy, że jest prawie niemożliwe, by jakiś fałszerz mógł wykonać ten wizerunek w średniowieczu lub wcześniej. Prawdopodobieństwo, że Całun jest średniowiecznym fałszerstwem, jest bardzo małe. W tym sensie obraz na całunie jest wciąż wyzwaniem dla nauki”. Di Lazzaro dodał: „jeżeli wyniki naszych badań pobudzają filozoficzną lub teologiczną debatę, to tego typu wnioski zostawiamy ekspertom i sumieniu każdego człowieka”.

ij/KAI



## Czosnek i cytryna?

Agata Puścikowska (Gość Niedzielny)

*Po konferencji ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza, dotyczącej zmian w systemie zdrowia i włączenia w życie ustawy refundacyjnej, wśród pacjentów zaczęły krążyć dowcipy, jak się leczyć w 2012 roku. Nie jk pić: posobami babcynymi, bo nier, fundowane. Ale problem wcale śmieszny nie jest...*

Gigantyczny bałagan i przedziwny pośpiech, które towarzyszyły wprowadzaniu tzw. ustawy refundacyjnej, mają przykry ciąg dalszy. Gdy Ministerstwo Zdrowia, jeszcze przed Bożym Narodzeniem 2011 r., ogłosiło nową listę leków refundowanych, wywołało to protest m.in. diabetologów i transplantologów: brakowało na niej wielu leków ratujących chorym życie. Jak wyliczyło Polskie Towarzystwo Diabetologiczne, w przypadku cukrzyków roczne koszty leczenia mogły wzrosnąć nawet o 2 tys. zł. Natomiast osób po przeszczepach nie można by było leczyć podstawowym lekiem stosowanym po operacji.

Minister Arłukowicz na szczęście jednak przywrócił na listę wspomniane leki. Powróciły też na nią lekarstwa leczące astmę, schizofrenię, chorobę afektywną dwubiegunową i nowotwory. I chociaż te działania oczywiście cieszą – to pozostaje smutne pytanie: jak w ogóle można było do tak skandalicznego zaniedbania dopuścić?

W teorii zapisy ustawy mają uderzać w konkretny farmaceutyczny, które windują ceny. Obecnie wprowadzono stałe ceny leków, jak również stałe marże. Ma to zabezpieczyć pacjentów przed drożyzną. Ekspertki podkreślają jednak, że, mimo zapewnienia resortu, pacjenci za leki i tak zapłacą więcej. Szacuje się, że rocznie do leków pacjenci z własnej kieszeni dopłacą nawet 600 mln złotych. Tymczasem na wszelkie pytania i zarzuty wobec ustawy refundacyjnej min. Arłukowicz mówi niezmiennie, że... się nie ugnie.

Od kilku miesięcy przeciwko ustawie protestowali i lekarze, i farmaceuci. Wiele aptek, w obawie przed nową ustawą i skomplikowanymi przepisami uderzającymi w aptekarzy, nie podpisało umów z NFZ. Tym samym nie będzie można w nich wykupić leków z ustawową zniżką. Natomiast lekarze protestują przeciwko ustawie, która w bardzo restrykcyjny sposób traktuje ich środowisko. Obawiają się kar za błędne wypisanie recept. (...).

Czy istnieje recepta na wycofanie rozwiązań nowej ustawy refundacyjnej? W całości skierowało ją do Trybunału Konstytucyjnego PiS. Wcześniej kilka jej artykułów – również ozzł. SLD apeluje o nowelizację ustawy. A pacjentom, jak na razie, nie pozostaje nic innego, tylko czekać. Ewentualne choroby leczyć czosnkiem i cytryną, bo nierefundowane. Oby zadziałały... □







## Retour sur les fêtes

*Le même jour, en Pologne, les catholiques ont fêté l'Épiphanie tandis que les orthodoxes se préparaient à célébrer la Nativité du Seigneur.*



Tout cela s'est passé le 6 janvier dernier. Ce jour-là, on fête traditionnellement l'Épiphanie. Comme ce jour n'est pas férié en France notamment, l'Église célèbre cette fête le deuxième dimanche après Noël. Mais en Pologne, les Polonais ont pu fêter l'Épiphanie normalement le vendredi, car ce jour est férié et chômé, ce qui n'a pas toujours été le cas. En fait, l'Épiphanie a été fériée en Pologne jusqu'en 1960. Cette année-là, Gomułka a fait voter une loi supprimant le caractère chômé des fêtes religieuses dans le pays, notamment de l'Épiphanie. Après la chute du communisme, les choses sont restées en l'état. Il a fallu attendre l'année 2008 et une initiative citoyenne, soutenue par les évêques polonais, pour les voir bouger. Une pétition a circulé et a récolté environ un million de signatures en faveur du rétablissement du caractère chômé de la fête de l'Épiphanie. La Diète a été saisie du projet et un débat s'est instauré entre les partisans du rétablissement, qui arguaient qu'il s'agissait d'un juste retour des choses pour une des plus anciennes fêtes de l'Église, et les opposants qui arguaient que la Pologne allait perdre une journée de travail, ce qui porterait préjudice à l'économie nationale face à la concurrence internationale. Finalement, en 2010, les députés ont voté en faveur du rétablissement de la fête chômée, et la loi est entrée en vigueur le 1<sup>er</sup> janvier 2011. Notre pays a ainsi rejoint entre autres l'Espagne, l'Italie, la Suède ou la Finlande. C'est donc la deuxième année que l'Épiphanie est chômée en Pologne. La fête donne lieu à d'immenses cortèges qui défilent dans les rues des villes, au sein desquels on trouve bien entendu les trois rois mages en bonne place. On y

trouve aussi des animaux comme des moutons ou des chameaux, des enfants, des associations et des organisations scouts. Les défilés sont suivis par des milliers de personnes, quelque quinze mille à Varsovie, et retransmis par toutes les chaînes de télévision. C'est une grande fête populaire et religieuse, célébrée dans une atmosphère bon enfant, dans le respect des traditions et des valeurs chrétiennes.

Pendant que les catholiques étaient en liesse, les orthodoxes se préparaient à fêter la vigile de Noël. La différence entre les dates vient du retard actuel de treize jours que compte le calendrier julien, utilisé par les Églises orthodoxes, par rapport au calendrier grégorien en vigueur partout. Ainsi, le 6 janvier grégorien correspond au 24 décembre julien. On estime à environ six cent mille le nombre d'orthodoxes en Pologne. Ils habitent en majorité le nord-est du pays, en particulier dans la région de Białystok, à Hajnówka, Bielsko Podlaskie et Siemiatycze. Dans le sud-est, il y a aussi entre dix et vingt mille orthodoxes et grecs-catholiques. Chez les orthodoxes, Noël est précédé d'un jeûne de quarante jours qui commence le 15 novembre (le 28 selon le calendrier civil). Le réveillon débute par une prière et par le partage de la prosphore, le pain de la consécration et de la communion. Ensuite, on mange un repas sans viande, composé de douze plats traditionnels, parmi lesquels il y a du poisson, du *barszcz* avec des *uszka*, des harengs, de la *kutia*, du jus de fruits secs. Sur la table, il doit aussi y avoir du pain, de l'ail, du sel et du miel qui symbolisent la nourriture, la santé, l'abondance et la richesse. Ensuite, tout le monde se rend dans les églises pour suivre les célébrations de la nuit, qui peuvent commencer à minuit ou à deux heures du matin, et qui durent plusieurs heures. À la fin de la célébration, le prêtre bénit chaque fidèle en traçant une croix sur son front avec de l'huile bénite. De même, il verse un peu de cette huile sur

les prosphores avant de les distribuer aux fidèles. C'est le jour même de Noël que les orthodoxes polonais commencent à chanter les *kolędy* et à aller rendre visite à leurs familles et aux amis.

### En bref

Justyna Kowalczyk a encore gagné le Tour de Ski cette année pour la troisième fois consécutive, une première dans l'histoire de cette compétition. Elle a gagné quatre épreuves sur neuf, tout comme sa rivale, la Norvégienne Marit Bjørgen, qui était partie sur les chapeaux de roue en début de saison, mais qui a marqué le pas au profit de notre Polonaise. Le Tour de Ski de cette année a été dominé par une lutte serrée entre les deux rivales qui ont laissé les autres fondeuses loin derrière. Au classement général de la Coupe du monde, c'est toujours Marit qui est à la première place, mais elle ne devance plus Justyna que de 102 petits points. Cette année, Justyna Kowalczyk s'est retrouvée la seule Polonaise dans la compétition, après le retrait de ses autres coéquipières, face à une équipe de onze Norvégiennes qui ont tout fait pour soutenir leur championne. Cela n'a pas empêché la nôtre de gagner haut la main un concours qui enchaîne neuf épreuves d'affilée. Bravo à Justyna, elle mérite amplement le titre de meilleure sportive polonaise de l'année, décerné la veille de la dernière épreuve de la compétition. Quant à notre Małysz national, à l'heure où ces lignes sont écrites, il est sur les pistes du Dakar et, à mi-course, se trouve vers la quarantième place du classement général dont la deuxième position est occupée par le pilote de rallye Krzysztof Hołowczyc. □



# Nie wszyscy byli aniołami

O filmie „W ciemności”, polskim kandydacie do Oscara, z Agnieszką Holland rozmawia Edward Kabiesz (Gość Niedzielny)

Edward Kabiesz: Holocaust był tematem wielu filmów. Także znaczących, jak „Lista Schindlera” czy „Pianista”. Pani film kontynuuje ten temat i sięga do prawdziwej historii.

Agnieszka Holland: – Jednym z powodów, dla którego filmowcy i twórcy sięgają do tych spraw jest – poza wagą tego wydarzenia w dziejach ludzkości – nagromadzenie dramatycznych sytuacji. I to takich, jakich nie wymyśliłby żaden fabularzysta. Zawierają one w sobie niespotykany ładunek perypetii i trudnych wyborów. I każda z nich nadaje się na film. Więc nie ma sensu samemu wymyślać czegoś, co już zostało wymyślone przez historię. Po zrobieniu „Europy, Europy”, drugiego mojego filmu dotyczącego tej tematyki, jeździłam z nim dużo po świecie i miałam mnóstwo spotkań z widzami. Nie zdarzyło się,



choć jedna starsza osoba. Dziękowali za film. A potem mówili, że to niebywała historia. I natychmiast dodawali, że ich własne dzieje dopiero były niesamowite! Bardzo żałuję, że tego nie nagrywałam. „W ciemności” pokazywałam już na kilku seansach w USA i Kanadzie i powtórzyło się to samo.

**„Europa, Europa” wchodziła na ekrany w 1990 r., a tych świadków historii obecnie jest coraz mniej.**

Rzeczywiście, ale przy okazji „W ciemności” też miałam kilka takich reakcji. Większość tych, którzy przeżyli Zagładę, nie chce oglądać rzeczywistości na ekranie. Ale w końcu i oni przychodzą, a jeżeli film ma w sobie jakąś prawdę, bardzo mocno to przeżywają. Również ludzie młodzi reagują bardzo emocjonalnie, i nie są to przecież łatwe ani przyjemne emocje. Spielberg kręcąc „Listę Schindlera”, również wysłuchał wielu opowieści ocalańców, stąd też wzięta się idea fundacji rejestrującej relacje żyjących jeszcze świadków Holocaustu. Oglądałam kilkadziesiąt nagrań i uważam, że te rozmowy są nie do przecenienia. Chwała Bogu, że ktoś to zrobił.

**Kiedy zainteresowała się Pani historią Sochy?**

Dowiedziałam się o niej dopiero czytając scenariusz. Pomyślałam, że to fikcja. Do czasu podjęcia decyzji o realizacji „W ciemności” upłynęło kilka lat.

**Czy szukała Pani wtedy właśnie scenariusza na ten temat?**

Wprost przeciwnie. Po „Europie, Europie” powiedziałam sobie, że już nie podejmę tego wątku. Choć ta tematyka jest częścią mojej biografii. Szczególnie na styku stosunków polsko-żydowskich. Mój ojciec był Żydem, jego cała rodzina zginęła w getcie. Moja matka jest Polką, która w czasie wojny uratowała żydowską rodzinę, ma tytuł Sprawiedliwego wśród Narodów Świata. Zetknęłam się także z polskim antysemityzmem i żydowską pretensją do Polaków. Jest to dla mnie temat bardzo gorący. A ponieważ zrobiłam już o tym dwa filmy i napisałam scenariusz do „Korczaka” Wajdy, można powiedzieć, że spędziłam w tym świecie parę lat życia, nie chciałam robić następnego. A jest to dość kosztowne, bo należy w ten koszmarny sposób wiarygodnie przedstawić. Wyobrazić sobie, co ci ludzie czuli. Dostaję dużo różnych scenariuszy właśnie z tego okresu, ale najczęściej są płaskie. Scenariusz „W ciemności”, którego tytuł na początku brzmiał „Ukryci”, miał w sobie głębię.

**Czy poznała Pani bohaterów filmu?**

Ktoś mi powiedział, że już nie żyją, a ja nie sprawdzałam tej informacji. Nie wiedziałam, że żyje Krystyna Chiger, mała Krysią z naszego filmu. Książka „Dziewczynka w zielonym sweterku” wyszła jeszcze przed rozpoczęciem zdjęć do filmu. Żałuję, że jej wtedy nie przeczytałam, bo chętnie włączyłabym do filmu kilka detali.

**Nakręciła Pani film mniej hollywoodzki, mroczny, bliższy rzeczywistości. Na przekór przyzwyczajeniom widza.**

Dzisiaj widza trudniej przyciągnąć do kina na coś, co nie jest rozrywką. Myślę, że „W ciemności” oferuje pewnego rodzaju podróż i doświadczenie bardzo intensywne, którego nie znajdzie się gdzie indziej. Może to doświadczenie ekstremalne, ale autentyczne. Na czterech festiwalach film otrzymał nagrodę publiczności, więc sądzę, że wielu widzom to doświadczenie odpowiada.

**Dotyka Pani tematów tabu...**

Film dedykowany jest Markowi Edelmanowi. „Miłość w getcie” była ostatnią rzeczą, którą napisał. Edelman namawiał mnie i Andrzeja Wajdę, by opowiedzieć o tym, że to wszystko nie było takie jednowymiarowe i plastikowe. I że wtedy też ludzie się kochali. Był seks, potrzeba bliskości, ale też miłość bardziej wysublimowana. I to w natężeniu większym niż w normalnym życiu. Chciałam to pokazać, bo dotychczas w kinie przeważa stereotyp, który pokazuje ofiary jako anielskie istoty bez twarzy i poci, których wszystkie uczynki miały wyłącznie charakter szlachetny. To było sentymentalizowanie rzeczywistości. A takie podejście ją w jakimś sensie zabija. Ci ocalańcy, którzy już film widzieli, mówią: „tak było”. Wolą to niż tzw. szmalec, czyli coś, co zostało zmienione w rodzaj gładkiego kiczu. Są w tym filmie przede wszystkim sytuacje bardzo intymne. Opowiadając, że jakaś grupa ludzi żyje przez kilkanaście miesięcy na małej przestrzeni piekła, siłą rzeczy pokazuje się życie ludzkie we wszystkich jego wymiarach.

**Łącznikiem między piekłem w kanałach a tym, co jest na górze, jest Leopold Socha, dla 8-letniej wówczas Krystyny Chiger anioł zesłany z nieba.**

Jest główną postacią filmu. Uczestniczenie w tych obydwu światach, funkcja łącznika między nimi, zmienia go. W pewnym momencie można powiedzieć, że dobro go wybiera, bardziej niż że on wybiera dobro. Najbardziej mnie ciekawiło, że gdzieś do dwóch trzecich filmu nie było wiadomo, jak się zachowa. Decyzja o życiu i śmierci mogła wynikać z przypadku, jakiegoś spotkania, czy sytuacji, że np. ktoś go obrazi, czy czegoś się przestraszy. Socha przechodzi przemianę, ale ta przemiana jest skomplikowana. Dzięki temu jest postacią ciekawą i przechodząc z nim przez te nieoczywiste wybory, możemy zrozumieć zarówno jego samego, jaki i czas, w którym żyje.

**Socha jest katolikiem i to też ma znaczenie przy podejmowaniu przez niego decyzji.**

Z pewnością. Ale jego wiedza teologiczna jest umiarkowana. Jest w nim jakiś potencjał dobra, w którym religia odgrywa swoją rolę.





# Masoni, ujawnijcie się!

*Premier Portugalii Pedro Passos Coelho przekazał ministerstwu administracji wewnętrznej (odpowiednik MSW) wytyczne zobowiązujące osoby zajmujące wysokie stanowiska w administracji do ujawnienia przynależności do łóż masonskich.*

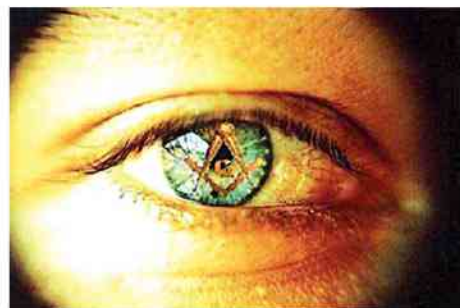
Jak poinformował lizboński dziennik *Diario de Noticias*, wskazówki dotyczące sprawdzenia powiązań świata polityki z masonerią zostały uwzględnione w rządowym raporcie na temat tzw. sprawy Ongoing. W dokumencie zawarte są podejrzania wobec grupy osób z byłego kierownictwa portugalskich służb specjalnych i koncernu medialnego Ongoing o próby kontrolowania innych środków masowego przekazu.



Portugalska prasa przypomina, że jeszcze w środę premier Passos Coelho zaprzeczał, jakoby chciał zobowiązać osoby pełniące wysokie urzędy publiczne do ujawnienia, czy należą do łóż masonskich.

Według *Diario de Noticias* przekazanie sprawy przez premiera do ministerstwa spraw publicznych oznacza de facto wszczęcie śledztwa w sprawie rzekomych powiązań przedstawicieli portugalskiej masonerii ze służbami wywiadowczymi kraju, a także z najważniejszymi politykami, w tym deputowanymi do parlamentu.

W sierpniu 2011 r. dziennik „Publicoww”, ujawnił, że niektórzy dziennikarze z jego redakcji byli celem inwigilacji ze strony portugalskich służb specjalnych za czasów rządów socjalistów. Informacje o dostępie agentów do skrzynek głosowych



i sms-ów pracowników redakcji potwierdził przedstawiciel operatora telefonii komórkowej.

Powołana na jesieni ubiegłego roku komisja parlamentarna wykazała na początku stycznia istnienie powiązań między portugalską masonerią, głównie łóż Mozart9, a poprzednimi władzami służb wywiadowczych i koncernem Ongoing, w którym kilku byłych funkcjonariuszy służb specjalnych znalazło zatrudnienie.

„Istnieją dowody na to, iż portugalska masoneria ma nadal silne wpływy w służbach bezpieczeństwa” – powiedziała we wtorek w parlamencie deputowana rządzącej Partii Socjaldemokratycznej Teresa Leal Coelho.

W styczniu przynależność do łóż masonskich potwierdzili szefowie największych klubów parlamentarnych Portugalii: Luis Montenegro z Partii Socjaldemokratycznej oraz Carlos Zorrinho z opozycyjnej Partii Socjalistycznej. □

## W Pani filmie Żydzi nie są aniołami?

W podobnych sytuacjach musiało dochodzić do konfliktów. Poza tym nie wszyscy Żydzi byli przecież aniołami, ani nie wszystkie ofiary. Jak w każdej populacji byli tam dobrzy i źli, szlachetni i samolubni, stabi i silni...

W końcu filmu pojawia się napis, że w czasie pogrzebu ktoś powiedział, iż jego śmierć była karą Boską za ratowanie Żydów. To jakby kolejny głos w dyskusji o polskim antysemityzmie.

Nie był to jednostkowy wypadek. Wielu uważało, że Hitler był zbrodniarzem, ale z Żydami zrobił porządek. Sama spotykałam się z takimi wypowiedziami wielokrotnie. Ale to się zmienia i jestem optymistką, chociaż dalej mamy obrzydliwe napisy na żydowskich pomnikach czy antysemickie wybryki kiboli. Ta zmiana jest również zasługą polityków, w tym Lecha Kaczyńskiego czy Aleksandra Kwaśniewskiego.

## Podobne sytuacje zdarzają się nie tylko w Polsce.

To prawda, ale szczególnie w Polsce, gdzie zginęła większość Żydów z Europy i gdzie ziemia przesiąknięta jest ich krwią, pewnych rzeczy nie wypada mówić czy robić. Jestem umiarkowaną optymistką, jeżeli chodzi o zmiany w świadomości. Wykazują to badania socjologiczne. Widać, że nowe pokolenie myśli inaczej. Uogólnienia zawsze są krzywdzące. Dlatego robiąc taki film, nie generalizuję, nie stawiam naprzeciwko sobie sprawiedliwych Żydów przeciw złym Niemcom, dobrych Polaków przeciw złym Ukraińcom. Każdy miał możliwość dokonywania wyborów. Czasem cena tego wyboru była niebywala, niemniej nawet w sytuacjach beznadziejnych mamy wolną wolę.

## Czasem zapomina się, że za tym wszystkim, co się działo, stali Niemcy.

Te zbrodnie zostały dokonane głównie niemieckimi rękami, z niemieckiej inspiracji i rozkazu. Jeżeli chodzi o Niemców, to zostało już powiedziane, przyznane tak dawno, że się o tym zapomina. A to powoduje, że zaczyna się niesprawiedliwie



zmieniać proporcje odpowiedzialności za zbrodnie. Ja na to bardzo uważam. I piętnuję wszelkie próby banalizacji niemieckiej winy. □





## Spragnieni Boga?

Ks. Piotr Wróblewski

*W czasie tegorocznego wyjazdu na 34 Europejskie Spotkanie Młodych, tym razem do Berlina (wraz z Cecylią, Teresą i Joanną), zadałem sobie kilka trudnych i nurtujących mnie pytań.*

**D**laczego młodzież, która może się pomodlić tak samo w swoim mieście, jedzie tyle kilometrów na spotkanie? Czy jest to rzeczywiście pragnienie Boga, czy względy czysto ludzkie albo turystyczne? Czego szuka młody człowiek? Po co podejmuje tę pielgrzymkę zaufania, jadąc do nieznanego kraju, miasta, wspólnoty, rodziny?

I znalazłem kilka ciekawych odpowiedzi. Młody człowiek jest spragniony przygody, wyjścia ze swojej szarej codzienności, potwierdzenia swojej wiary. Jest spragniony prawdy, autentyczności, prostoty. Szuka głębi. I choć wielu jedzie tam ze względu na znajomości, spotkania, rozmowy, poznanie nowych kultur, języka, kraju, również żeby sobie trochę powiedzieć, to robią to z chrześcijańską i ekumeniczną wspólnotą, w gronie ludzi, którzy wybrali się często po to, żeby odnaleźć siebie, swój cel i sens życia. Co ciekawe młody człowiek, również ja, szuka ciszy, słucha tam Boga, korzysta z rozmów lub sakramentu pojednania.

Wyjeżdżają ze swojego kraju i miejsca, żeby umocnić swą wiarę, znaleźć odpowiedzi na pytania o to, jak stworzyć świat bardziej solidarny i wnieść do niego więcej dobra. Dla mnie takie spotkania są fenomenem, ponieważ skupiają tylu różnych ludzi

z przeróżnych krajów. Młodzi gromadzą się wokół krzyża, który zdaje się być dla nich osią życia, drogowskazem i umocnieniem w trudach codzienności.

Był to czas dzielenia się wiarą: we wspólnocie i poprzez obecność – z mieszkańcami Berlina i Potsdamu (bo tam mieszkałem). Wyjście na ulicę z przestaniem pokoju i miłości. Pozdrowienia noworoczne przekazywane ludziom, którzy bez hałasu, krzyku i alkoholu nie potrafią jeszcze przeżyć tego czasu.

Młodzi ludzie poprzez wzajemne kontakty, modlitwę za siebie i innych tworzą jakby niewidzialny klasztor w całej Europie; sieć potężnych komórek modlitewnych, które funkcjonują w różnych miejscach i ożywiają tę coraz bardziej martwą i zagubioną ludzkość. Siła tych dni bierze się ze spotkania z Bogiem w ciszy i z modlitwy, w czasie której przychodzi Bóg z radością do naszych serc.

Na koniec rozważań z listu na rok 2012 czytamy wezwanie, aby komuniam między chrześcijanami była widzialnym znakiem pośród ludzi: „Wy jesteście solą ziemi”. Pojednanie każdego z Bogiem zakłada również pojednanie między ludźmi. „Znaleźliśmy się w takim momencie historii, kiedy trzeba ożywić tę nowinę o miłości i pokoju”. □







## Spotkanie opłatkowe polskich sióstr

*W niedzielę Trzech Króli 8 stycznia 2012 roku odbyło się coroczne spotkanie opłatkowe polskich sióstr zakonnych z Paryża i okolic.*

**N**a wspólne kolędowanie do sióstr nazaretanek w Paryżu przybyły siostry reprezentujące prawie wszystkie polskie zgromadzenia zakonne pracujące we Francji. Modlitwie przy żłóbku połączonej z wystawieniem Najświętszego Sakramentu przewodniczył ksiądz infułat Stanisław Jeż, Rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Następnie ksiądz rektor skierował do sióstr swoje słowo. W ubogającej refleksji nawiązał do współczesnej sytuacji Kościoła i świata. Zauważył, że świat dzisiejszy nie tylko żyje „jakby Boga nie było”, ale co więcej – występuje

przeciwko Bogu i Kościołowi. Stąd to nie spotykane od dwudziestu wieków prześladowanie chrześcijan. Wszyscy powinniśmy być świadomi tej sytuacji i okazywać wrażliwość na cierpienie ludzi za wiarę w Boga. Należy – w miarę swoich możliwości – podjąć konkretne działania, by zapobiec przelewowi niewinnej krwi. Jak zauważył ksiądz rektor, co trzy minuty w świecie ginie jeden człowiek ze względu na swe przekonania religijne. Siostry zostały wezwane do gorliwszej modlitwy i ofiary za prześladowany Kościół oraz wszystkich ludzi potrzebujących modlitewnej pomocy.

Kolejnym punktem programu było dzielenie się opłatkami i składanie sobie świątecznych życzeń. Podczas spotkania połączonego ze śpiewem kolęd było wiele okazji do radości. Nie zabrakło też tradycji „wyciągania królów”. Również każda Siostra otrzymała patronkę na rok 2012. Jako patronki zostały wybrane święte kobiety spełniające szczególne zadania w Kościele. Wraz z patronkami siostronom została powierzona intencja modlitwy za kobiety znajdujące się w rozmaitych sytuacjach życiowych.

Spotkanie zakończyło się prezentacją o Studze Bożej Matce Matgorzacie Łucji Szewczyk, Założycielce Sióstr Serafitek, której proces beatyfikacyjny jest w toku. Prezentację przygotowaną przez siostry serafitki. □

*Tekst i fot. S. Joanna Korycińska*





# Noworoczne spotkanie w Triel

Ks. Tomasz Sokół

Podczas styczniowego spotkania w sali gimnastycznej miejscowej szkoły gimnazjalnej w Triel mer tego miasta Joel Mancel przedstawił noworoczne sprawozdanie ze swojej działalności w 2011 roku. Mer Trielu rzeczowo i konstruktywnie zrelacjonował, na jakim etapie są największe inwestycje miejskie. Podsumował rezultaty zrealizowanych inwestycji i wykonanych prac, na które w tym roku miasto wydało pozyskane z różnych źródeł pieniądze. Zaprezentowane osiągnięcia, dotyczące różnych dziedzin życia społecznego na terenie merostwa Triel, zostały ocenione pozytywnie.

Wśród zaproszonych gości byli także przedstawiciele polskiej wspólnoty z Triel: ks. Tomasz Sokół duszpasterz ośrodka, pani prezydent polskiej asociacji działającej przy kościele polskim św. Joanny D'Arc w L'Hautil Jolanta Grędyś, pani wiceprezydent Barbara Urban, parafranie: państwo Jagielscy oraz ich przyjaciele, właściciel polsko-francuskiej firmy budowlanej A-Z Reno Piotr Urban.

Ważnym punktem spotkania było wręczenie złotych orderów najbardziej zasłużonym mieszkańcom tej miejscowości. Otrzymali je dyrektor miejscowego gimnazjum oraz dyrektor Parku Astrologicznego

w L'Hautil. Warto tutaj wspomnieć, że wśród laureatów odznaczonych „Orderem zasłużonych dla miasta Triel” jest Polak – p. Piotr Urban, który w ubiegłym roku otrzymał to prestiżowe odznaczenie za kompleksowe odnowienie polskiej kaplicy w Triel pw. św. Joanny D'Arc. Wszyscy cieszyliśmy się, iż właśnie ta dobroczynna inwestycja została wówczas zauważona i wyróżniona przez władze miasta.

Na zakończenie noworocznego spotkania, mer miasta Joel Mancel podziękował za przybycie na tę doroczną uroczystość i zaprosił zgromadzonych gości na wspólny poczęstunek. □



## ZAPROSZENIE

W niedzielę 29 stycznia b.r. odbędzie się we Fréjus uroczystość opłatkowa. Organizator: PZK Południe Francji. **Program jest następujący:** Msza św. o godz. 11.30. W śpiewaniu naszych pięknych kolęd, w kościele i następnie w sali, pomogą nam muzycy i śpiewacy z Zespołu instrumentalno-muzycznego z Rzeszowa. Po niej w sali Hippolyte Fabre o godz. 12.45 rozpoczniemy naszą uroczystość od łamania się opłatkami i wspólnego obiadu dzięki dzieleniu się przyniesionymi przez wszyst-

kich potrawami i napojami. Po obiedzie obejrzymy Jasełka dzieci i postuchamy pięknych kolęd w wykonaniu śpiewaków i muzyków z Rzeszowa. Mam nadzieję, że nikogo z Was na tej uroczystości nie zabraknie. Będziecie mieli okazję ciekawego spotkania między sobą, jak też z naszymi gośćmi z Rzeszowa. **Zgłoszenia prosimy kierować pod numer telefonu Polskiej Misji we Fréjus Tel. 04 83 12 66 44 oraz na adres e-mailowy ks. Jerzego: jerzy1234@live.fr.**

## PIELGRZYMKA DO ZIEMI ŚWIĘTEJ – 16-26 kwietnia 2012

**Polska Misja Katolicka zaprasza do udziału w Pielgrzymce do Ziemi Świętej od 16 do 26 kwietnia 2012 r.** W programie jest zwiedzanie i modlitwa w miejscach związanych z życiem i z działalnością Pana Jezusa, Matki Bożej i Apostołów: Jerozolima, Betlejem, Kana, Kafarnaum, Góra Błogosławieństw, Nazaret, Tabor, Góra Karmel. Program szczegółowy zostanie przedstawiony Uczestnikom przez organizatora i przewodnika: Ks. dr Krystiana Gawrona po zamknięciu listy zgłoszeń.

**Wylot z Paryża-Orly:** Easyjet 16 kwietnia o g. 8. do Genewy, i o g. 12.50 do Tel Awiwu (przylot 17.50). Powrót z Tel Awiwu 26 kwietnia o g. 13 (do Genewy i Paryża-Orly, lądowanie o g. 20.30). Proszę zaznaczyć, czy bilet ma być zakupiony z Paryża, czy dopiero z Genewy (na lotnisku w Genewie należy być 3 godz. przed wylotem do Tel Awiwu, tzn. o g. 9.50).

W cenie Pielgrzymki: 1350 € mieszczą się: koszt przelotu, zakwaterowania, 3 posiłki dziennie, transfery, przewodnik, ubezpieczenie, opłata łodzi na Jeziorze Genezaret i wstępy przy

zwiedzaniu.

**Zgłoszenia można kierować na adres:** Polska Misja Katolicka, 263bis, rue St Honoré, 75001 Paris. e-mail: pmk@club-internet.fr lub ks.krystian.gawron@gmail.com. Przy zgłoszeniu należy podać nazwisko, imię bądź imiona (dokładnie tak jak w paszporcie!), datę urodzenia, numer paszportu z datą jego ważności, adres (także numer telefonu oraz (jeśli ktoś posiada: adres e-mail) i wpłacić 500 €. **Czeki należy wystawiać na: Amônerie Polonaise CCP 2334369 N Paris z dopiskiem: „Pielgrzymka do Ziemi Świętej”.** Pozostałą kwotę należy uiścić do 31-go stycznia 2012 r.

**Uwaga:** Jako, że bilety zostaną zakupione zbiorowo w liniach lotniczych Easyjet, nie ma możliwości zwrotu za zakupiony bilet. Im wcześniej bilet zostanie zakupiony – tym będzie on tańszy. Liczba jest ograniczona do 53 miejsc. Pierwszeństwo udziału w Pielgrzymce – wg kolejności i daty zgłoszeń. □

ks. dr Krystian Gawron



# Stowarzyszenie obrońców Krzyża

Maria Jolanta Dźwigala  
Prezes Stowarzyszenia

Stowarzyszenie Obrońców Krzyża powstało na bazie działającego od września 2010 r. Społecznego Komitetu Obrońców Krzyża, którego byłam inicjatorką. Nazwa Społecznego Komitetu, a następnie Stowarzyszenia, wiąże się z katastrofą smoleńską z dnia 10 kwietnia 2010 r., w której zginął prezydent RP śp. Lech Kaczyński wraz z małżonką Marią i 94 osobami towarzyszącymi.

W dniach żałoby narodowej harcerze ustawili na Krakowskim Przedmieściu w Warszawie przed Pałacem Prezydenckim krzyż. Pod ten Krzyż, pogrążeni w bólu, przychodzili nasi rodacy, by oddać hołd Parze Prezydenckiej. Po zaprzysiężeniu nowego prezydenta RP władze, wbrew narodowi, postanowiły usunąć Krzyż sprzed Pałacu i przenieść go do kościoła św. Anny.

Wiadomość o zamiarze usunięcia Krzyża dotknęła mnie do tego stopnia, że wraz z synem Jarosławem podjęłam decyzję o wyjeździe do Polski celem wsparcia naszych rodaków. Przed wyjazdem skontaktowałam się z niewielką grupą Polaków z Paryża i wspólnie postanowiliśmy zebrać pieniądze na wykonanie transparentu oraz zakup wieńca od Polonii Francuskiej – w kształcie serca z czerwonych róż, na którym był krzyż z białych róż. Wieniec ten złożyliśmy na Krakowskim Przedmieściu pod ustawionym Krzyżem. Nasze czuwanie pod Krzyżem trwało przez 10 dni od 2 sierpnia 2010 r. Były też i nocne czuwania. W tym czasie aktywnie wspieraliśmy naszych rodaków broniących Krzyża przed atakami przeciwników. Jednocześnie wraz z synem w imieniu Polonii doma-

galiśmy się postawienia na Krakowskim Przedmieściu pomnika upamiętniającego prezydenta RP śp. Lecha Kaczyńskiego.

Te tragiczne wydarzenia sprawiły, że po powrocie do Paryża skontaktowałam się z Rektorem Polskiej Misji Katolickiej we Francji ks. inf. Stanisławem Jeżem i przedstawiłam prośbę o umożliwienie wmurowania w kościele polskim Wniebowzięcia NMP w Paryżu tablicy ufundowanej przez Polonię Francuską upamiętniającej prezydenta RP śp. Lecha Kaczyńskiego i 95 ofiar katastrofy pod Smoleńskiem. W wyniku naszej rozmowy powołałam Społeczny Komitet Obrońców Krzyża, który zajął się m.in. ufundowaniem tej tablicy. Jednocześnie w dalszym ciągu czynnie popierałam działania rodaków w Polsce. W październiku 2010 r., kiedy Krzyż miał być wywieziony do Smoleńska podczas pielgrzymki zorganizowanej przez żonę prezydenta Komorowskiego, ponowiłam wyjazd do Polski uważając, że jego miejsce jest na Krakowskim Przedmieściu. Wydarzenia, w jakich uczestniczyłam, zdecydowały o nazwie Społecznego Komitetu, a następnie Stowarzyszenia. Po rozpoczęciu naszej działalności we wrześniu 2010 r. do Komitetu dołączyły osoby bardzo dynamiczne i oddane sprawie – Adamek Zbigniew i Przychodzień Stanisław – co pozwoliło nam na sprawne realizowanie podjętych zadań. Realizację naszych planów zawdzięczamy w dużej mierze Rektorowi Polskiej Misji Katolickiej we Francji ks. inf. Stanisławowi Jeżowi.

W związku z tragiczną sytuacją gospodarczą i polityczną w naszej Ojczyźnie stają przed nami coraz to nowe zadania i wyzwania. Postanowiliśmy przekształcić społeczny Komitet Obrońców Krzyża w Stowarzyszenie. Stowarzyszenie Obrońców Krzyża zostało również oficjalnie zarejestrowane w listopadzie 2011 r. w Paryżu pod adresem: 221 rue de Belleville 75019, Paryż, i figuruje pod francuską nazwą „Association des Défenseurs de la Croix”; adres strony internetowej: [www.obroncykrzyzaparyz.com](http://www.obroncykrzyzaparyz.com), tel. 06 12 19 79 13.

Stowarzyszenie liczy kilkadziesiąt osób i stale przybywają nowi członkowie. Celem organizacji jest przede wszystkim obrona Krzyża, wartości chrześcijańskie, dbałość o godność człowieka, uczestnictwo w uroczystościach patriotyczno-religijnych, organizowanie spotkań i współpraca z przedstawicielami środowisk francuskich i polonijnych skupionych na całym świecie. Członkami naszego Stowarzyszenia są osoby, dla których najważniejsze są: **BÓG HONOR OJCZYZNA.** □



## 14ème Congrès de la Miséricorde Divine

Depuis 1946, les Pères Pallottins en France s'engagent dans l'Apostolat de la Miséricorde Divine par la publication du "Petit Journal" de Sainte Faustine et de la revue "Le Messager de la Miséricorde Divine". Ils s'efforcent ainsi de répandre cette spiritualité par l'organisation de différentes manifestations: La Fête de la Miséricorde à Osny, des journées de recollections, d'études et de prières, et en particulier organisent chaque année un Congrès de la Miséricorde Divine.



Cette année c'est déjà pour le quatorzième fois le Congrès de la Miséricorde Divine se déroulera du vendredi 17 au diman-

che 19 février 2012, à la Maison des Pères Lazaristes, Congrégation de la Mission, 95 rue de Sèvres à Paris 7<sup>ème</sup>.

Le sujet du Congrès : « La Miséricorde Divine dans les diverses religions. » donnera l'occasion de saisir une dimension universelle de ce attribut de Dieu, vécu et compris par les chrétiens mais également dans le judaïsme, l'islam, les religions orientales.

Le but du Congrès serait de montrer à quel point la puissance de l'Amour Divin, autrement dit de sa Miséricorde, transforme la vie quotidienne de ceux qui aiment Dieu et qui se laissent aimer par Lui, sans tenir compte en premier lieu des cadres de religions. C'est aussi grâce à cette attitude d'écoute des uns et des autres, tels qu'ils s'expriment eux-mêmes, que l'Esprit Saint accorde le don d'avancer dans la voie qui mène vers l'unité.

Pour le programme détaillé et les inscriptions contacter le bureau de l'Apostolat de la Miséricorde Divine, Pères Pallottins, 25, rue Surcouf 75007 Paris; tél: 01 40 62 69 11, ou par e-mail: [apostolat.misericorde@wanadoo.fr](mailto:apostolat.misericorde@wanadoo.fr) □

## TLUMACZ PRZYSIĘGŁY INFORMACJE PRAWNE

**S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,  
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70, bocianowski@sfr.fr

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,  
spadkowe i notarialne we Francji i w Polsce

### SOBCZYK ANNA – SPRAWY URZĘDOWE:

- CAF, RSA, CMU
- Pôle Emploi, Chômage
- Telefon, Internet, Bank
- Pośrednictwo w kredytach mieszkaniowych
- CV, listy motywacyjne, podania

Tel. 06 66 42 64 08 – pon-sob od 10 h 00 do 20 h 00

e-mail: [sobczykanna@yahoo.pl](mailto:sobczykanna@yahoo.pl)

SIRET: 524 219 854 000 14

### USŁUGI FRYZJERSKIE DAMSKO-MĘSKIE

**ANNA T. 06 31 90 09 36**

## Studium-filozoficzno-etyczno-społeczne organizuje

**1. Kurs księgowego I stopnia:** Celem kształcenia jest teoretyczne i praktyczne przygotowanie słuchacza do wykonywania zawodu księgowego. Uczestnikami kursu mogą być absolwenci szkół średnich i wyższych o profilu innym niż ekonomiczny, zamierzające zdobyć podstawowe wiadomości z zakresu rachunkowości. Czas trwania – 3 semestry. Początek – luty 2012 r. Zajęcia odbywają się raz w miesiącu od piątku do niedzieli. Tematyka kursu – ogólne zasady księgowości z elementami prawa podatkowego, – podstawy gospodarki finansowej przedsiębiorstw. Uczestnik otrzymuje tytuł księgowego I stopnia. Zakres tematyczny kursu: – podstawy rachunkowości z elementami etyki zawodowej. **2. Kurs komputerowy stopnia I:** Kierowany jest do osób pragnących tak poszerzyć swoją wiedzę, by efektywnie korzystać z potencjału komputera oraz internetu. Spotkania odbywają się dwa razy w tygodniu w godz. 19.30–21.30. Zajęcia prowadzone są w trybie ćwiczeń akademickich. Słuchacze muszą dysponować własnym laptopem. Początek kursu – styczeń 2012 r. Tematyka kursu – przegląd wiedzy niezbędnej dla świadomego użytkownika komputera klasy PC. **3. Kurs języka angielskiego dla początkujących i zaawansowanych.** Zajęcia odbywają się raz w tygodniu w godz. 19.00–21.00 w salce przy paryskim Kościele Polskim –263 bis, rue St-Hooré.

Zgłoszenia i Informacje w Sekretariacie Studium: wt.-czw., w godz.:9-12 i 16-19; tel. 01 42 60 66 58.

## OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRDZIA

M Henryk Gasprowicz – Lille –	100 €
Mme Abrahamie Krystyna – Creteil –	60 €
Jadwiga Skarzynska – Paris –	100 €
Parafia Amiens –	130 €
M. Guillaume Parent – Paris –	45€
Mr et Mme Sychowicz – Levallois Perret –	80 euro

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise,  
263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268–75 N PARIS

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”

## ZAPROSZENIE

Studium Filozoficzno-Etyczno-Społeczne im. Jana Pawła II  
oraz

Association des Amis de la Philosophie Classique

zapraszają na wykład:

„Czy komunikacja medialna zagraża bezpieczeństwu człowieka?”

w ramach wykładów otwartych z cyklu:

„Prawda bliska życiu”

który zostanie wygłoszony przez prof. dr Pawła Gondka  
z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

**Sobota 11 lutego** – godz. 19.00

Seminarium Polskie w Issy-les-Moulineaux  
11, rue Jules Guesde, M° Mairie d'Issy (12)

## GŁOS KATOLICKI

### PRZYJACIELE

Mr GINERK Theodor – HARNES –	80 €
Mme CZOP Liliane – SURESNES –	35 €
Mr ŚLIWA Jan – MALAKOFF –	70 €
Mme NATANEK Cecylia – VIMY –	70 €
Mme KRZYŻANOWSKI Teresa – LE BOUSCAT –	70 €
Mr Mme – KASAK – Adam i Maria – NEUILLY –	70 €
Mr POREMBSKI Paul – PARIS –	170 €
Mme JURASZEK Henriette – POTIGNY –	70 €
Mme OSTROWSKI Martha – BETHUNE –	80 €
Mme CICHY Helena – CHATEAU THIERRY –	70 €
Mr GIEYSZTOR Tadeusz – ST GERMAIN EN LAYE –	70 €
Mr ZAMIARA Evarist – LENS –	70 €
Mme DZIKOWSKA Veronique – ANGER –	70 €
Mr DWERNICKI Józef ST – EGREVE –	70 €
Mr GROCHOLSKI Andrzej – LOCHES –	70 €
Mme ZAWISTOWSKA Maria – VERSAILLES –	70 €

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK  
Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”,  
składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

## TV TRWAM I RADIA MARYJA

Zapraszamy – Parametry odbioru:

**Satelita ASTRA:** 1H 19,2° East; Transponder: 111; Częstotliwość: 12604 MHz; Polaryzacja: H (pozioma); SR: 22000; FEC: 5/6; PID VIDEO: 33; PID AUDIO: 3606; PID AUDIO: 3607 dla Radia Maryja

**Satelita ARIVA:** 100E

W USA i Kanadzie: Satelita SES-1; Pasma satelitarne: Q; Pozycja: 101° West, Transponder: 21; Częstotliwość: 12120 MHz; Polaryzacja: V (pionowa); FEC: 3/4; SR: 30 Mb/s; PID VIDEO: 4096; PID AUDIO: 4097  
Adres: 87-100 Toruń, ul. Św. Józefa 23/35; Tel. +48(56) 610 72 58; Fax. +48(56) 610 72 85; e-mail: [sekretariat@tv-trwam.pl](mailto:sekretariat@tv-trwam.pl); [www.tv-trwam.pl](http://www.tv-trwam.pl)



1006a

✳️ Pomoc drogowa (auto-laweta) – Region Paryski: 80 euro; dłuższe trasy: 0,8 euro za kilometr.

✳️ Przeprowadzki – małe i duże (Iveco – 20m<sup>3</sup>): Ile de France – 60 euro, dłuższe trasy – 0,6 euro kilometr.

**TEL. 06 09 42 36 94**

**UWAGA!** Drobne ogłoszenia w G.K.: 0,8 €/słowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,5 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 5 € („szukam pracy” – 3 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 słów: – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. ([www.glos-katolicki.eu](http://www.glos-katolicki.eu)) – dopłata wynosi –1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9–12h30 i 15–18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: [vkat@club-internet.fr](mailto:vkat@club-internet.fr)



**Bilety autokarowe i samolotowe****Janosik SINDBAD****PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;  
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.****WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:  
14<sup>30</sup> - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,  
16<sup>00</sup> - reszta Polski; w sumie 120 miast.****Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski****LE CINQUIÈME  
CRAYON**Projektowanie graficzne  
www.CinquiemeCrayon.eu

Zadbamy o profesjonalny wizerunek Twojej firmy!

Strony www, środki komunikacji, druk wielkoformatowy...



**PILNIE POSZUKUJĘ MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA**  
30-40M<sup>2</sup> w PARYŻU (najchętniej 16<sup>e</sup> lub Boulogne).  
**TEL. 06 33 52 42 91**

Instalacja windowsa, antywirusów, innych programów.  
Nauka obsługi komputera.  
**T: 06 20 84 87 52**

**WYWÓZ GRUZU. PRZEPROWADZKI.**  
**T. 06. 37. 44 .69. 63.**

**Poradnia Psychologiczna**przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain  
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17<sup>00</sup>.**École Privée NAZARETH  
Szkoła Języka Francuskiego**

21 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris  
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia  
Zajęcia wieczorne i sobotnie - 20, rue Legendre, Paris 17**status studenta**

Zapisy na nowy rok szkolny 2011/2012 w czerwcu i wrześniu!

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

**COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX**  
enseignement individuel ou en groupe, traductions.Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych  
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;  
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.[www.nazarethfamille.fr](http://www.nazarethfamille.fr)**WYWÓZ GRUZU (110 €) - TRANSPORT MATERIAŁÓW  
I PRZEPROWADZKI (50 €) - ładowność 1,7 t. 11 m<sup>3</sup>.  
- wynajem auta osobowego z szoferem - dowóz na  
lotnisko (ceny do uzgodnienia).****TE-MAR****06 68 03 50 45****BIURO TŁUMACZEŃ  
W. A. KOCZOROWSKI**Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu  
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry  
lub4, villa Juge - 75015 Paris (M<sup>o</sup> Dupleix)

tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).

Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności  
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

Wywóz gruzu - 100 euro (pół busa - 60 euro), dowóz  
materiałów - 50 euro (VW LT - 13m<sup>3</sup>, Kiper wywrot.).

**TEL. 06 09 42 36 94****POMOC W SPRAWACH URZĘDOWYCH  
(CAF, CMU, RSA itp.)  
TŁUMACZENIA****P. Orłowska**

tel. 06 03 57 18 37

e-mail: patrycjak31@wp.pl

**ROZBIÓRKI. WYWÓZ GRUZU. NISKIE CENY!**  
**T. 06.20.03.34.85**

**PSYCHOLOG · TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60**  
udziela pomocy w przypadku:  
problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...  
Poradnictwo legalne

**KONKURENCYJNE CENY!!!**  
- wywóz gruzu - 100 €, - dowóz materiałów - 50 €,  
- przeprowadzki - cena do uzgodnienia.  
**Mercedes Sprinter (13m<sup>2</sup>). T. 06.01.31.73.00**

**PODRÓŻE DO POLSKI**

\* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW  
DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. **01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!**

\* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,  
WROCLAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. **01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50****GŁOS  
KATOLICKI  
VOIX CATHOLIQUE**Tygodnik polski za granicą  
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 4 (2440): 22 1 2012

Commission paritaire N°: 0515 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32  
Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur mcp.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, Tomasz Ptsarek.

Druk (Imprimerie): INDICA - 26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 11.1.2012

Inf. o prenumeracie na str. 3

## KRZYŻÓWKA GŁOSU KATOLICKIEGO

**Poziomo:** 2) Np. borówka 5) Związek, liga 6) Budowla na rynku 7) Wrażliwe na hałas 8) Oklepany zwrot; komunał 12) Węgierska potrawa 14) Przyszły oficer 15) Zabawka w sukience 16) Złota moneta z Wenecji 19) Silny wichur; huragan 22) Trwoga 25) Niebываła okazja 28) Pracownicy 30) Sylwestrowa z wiewatami 31) Dawka leku 32) Przyprawowa roślina 33) Restaurator, reformator 34) Handlowy pośrednik

**Pionowo:** 1) Np. bluszcz 2) Stroni od mięsa 3) Było żydowskie w Warszawie 4) Wyrób z tartaku 9) Użytkownik mieszkania 10) Jabłko Adama 11) Ciągnie wilka do lasu (w porzekadle) 12) Trująca roślina zielna 13) Imię żeńskie 16) Dziewczęcy ukton 17) Wiosną płynie po rzece 18) Ciąg akcji 20) Dawniej: gniew 21) Sposób wymowy 23) Naukowiec, uczoney 24) Opar nad wulkanem 26) Wokół obrazka 27) Podziemny wykop 29) Z klamką

Litery z pół ponumerowanych na czerwono utworzą rozwiązanie

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 45/2011 GK: - *Idzie zima*

**Pionowo:** 6- promenada, 7- sukno, 8- danie, 9- kije, 11- notariusz, 12- anatom, 15- przygana, 18- emu, 20- osiemnastolatek, 23- aut, 24- numerator, 26- zastugi, 27- artretyzm, **Pionowo:** 1- spust, 2- rozkwit, 3- dekodery, 4- tarantula, 5- zawlecza, 9- korpus, 10- jarzmo, 12- aforyzm, 13- animusz, 14- menu, 16- gwarant, 17- niebo, 19- matnia, 21- mazur, 22- temat, 25- rym.

## GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

☺ Justyna Kowalczyk trzeci raz z rzędu wygrała plebiscyt „Przeglądu Sportowego” i Telewizji Polskiej na najlepszego sportowca Polski w roku 2011. Kolejne miejsca zajęli: 2. Bartosz Kurek (siatkówka), 3. Adam Małysz (skoki narciarskie), 4. Agnieszka Radwańska (tenis), 5. Maja Włoszczowska (kolarstwo górskie), 6. Paweł Wojciechowski (lekkoatletyka), 7. Robert Lewandowski (piłka nożna), 8. Jarosław Hampel (żużel), 9. Konrad Czerniak (pływanie), 10. Kamil Stoch (skoki narciarskie).

☺ Zawody Tour de Ski wygrała po raz trzeci z rzędu Kowalczyk. W morderczym podbiegu w Val di Fiemme, podczas ostatnich zawodów cyklu, Justyna wyprzedziła Norweżkę Marit Bjoergen o pół minuty.

☺ Transfery piłkarskie. Ukraiński bramkarz Szlakotin był testowany w Koronie Kielce. Wypożyczenie Klicha z Wolfsburga rozważa Hannover 96. Świerczok został piłkarzem 1.FC Kaiserslautern. Gruziński pomocnik Guruli przebywał na testach w Lechii Gdańsk. Pomocnik Widzewa, Budka podpisał kontrakt z Pogonią Szczecin. Trwa moda na ściąganie zawodników z Izraela. Elmalich podpisał kontrakt z Podbeskidziem Bielsko-Biała. Występujący w Turcji Paweł Brożek znalazł się podobno na celowniku Legii Warszawa.

☺ Jeleń dostał szansę wykazania się na szpicie OSC Lille i od razu strzelił dwa gole w meczu Pucharu Francji z Chantilly. Lille wygrało 6:0. Dudka strzelił zwycięskiego

gola dla AJ Auxerre w meczu 1/32 Pucharu Francji z FC Chambly-Thelle (1:0).

☺ Piłkarze Borussia Dortmund pokonali w sparingu Standard Liege 3:0. Jedną z bramek dla mistrzów Niemiec zdobył Lewandowski, który został wybranym najlepszym piłkarzem rundy jesiennej niemieckiej ekstraklasy.

☺ Obraniak, rozczarowany zablokowaniem jego transferu do Bordeaux, odmówił wzięcia udziału w jednym z treningów OSC Lille.

☺ Andora będzie ostatnim rywalem polskich piłkarzy przed mistrzostwami Europy. Towarzystwo spotkanie odbędzie się 2 czerwca na stadionie Pepsi Arena w Warszawie.

☺ Koniec spekulacji o grze Meliksona z Wisły dla reprezentacji Polski. Piłkarz spotkał się z nowym selekcjonerem Izraela i zadeklarował chęć gry w tamtejszej kadrze.

☺ Włodzimierz Lubański rozstał się z Polonią Warszawa. Legendarny piłkarz został zwolniony ze stanowiska wiceprezesa ds. sportowych po 3 miesiącach pracy.

☺ Fyrstenberg i Matkowski przegrali z Australijczykami Ebelthitem i Matosevicem 6:7 (4-7), 6:7 (3-7) w pierwszej rundzie turnieju ATP Tour w Sydney. Także w Sydney, Łukasz Kubot pokonał Chorwata Dodiga 7:6 (7-4), 7:5 w pierwszej rundzie turnieju ATP, a rozstawiona z numerem siódmym Agnieszka Radwańska pokonała tam, w ciągu 55 minut, swoją młodszą siostrę Urszulę 6:1, 6:1. W II turze pokonała Niemkę Petkovic

7:5, 6:4 i w ćwierćfinale miała się zmierzyć z Wozniacką.

☺ Phoenix Suns pokonali Milwaukee Bucks 109:93. Marcin Gortat zdobył dla swojego zespołu 18 pkt i miał 7 zbiórek.

☺ Krzysztof Hołowczyc zajął trzecie miejsce na ósmym etapie Rajdu Dakar i takie samo miejsce zajmował w klasyfikacji generalnej. Z rajdu wycofał się jadący quadem Łaskawiec, który miał wypadek na trasie.

☺ Polscy piłkarze ręczni pokonali Słowenię 25:24 w swoim ostatnim meczu turnieju Totalkredit Cup. W pierwszym spotkaniu biało-czerwoni zremisowali z Islandią 31:31, a w drugim przegrali z Duńczykami 30:31.

☺ Polska zapewniła już sobie prawo wystąpienia na tegoroczną olimpiadę w Londynie 77 sportowców startujących w 43 konkurencjach.

☺ Maciej Jodko zwyciężył w inauguracyjnych zawodach Pucharu Europy w snowcrossie we francuskim Puy Saint Vincent. Drugi był Mateusz Ligocki.

☺ Wicemistrzowie świata Laszczak i Waniczek zajęli 5 miejsce w inauguracyjnych zawodach Pucharu Świata w saneczkarstwie na torze we włoskim Latzfons.

☺ Faza grupowa siatkarskiej Ligi Mistrzów dobiega końca. Wszystko wskazuje na to, że cztery polskie zespoły: Bank BPS Fakro Muszyna, Atom Trefl Sopot, PGE Skra Bełchatów oraz Zaksa Kędzierzyn-Koźle awansują do rundy play off. □





## UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

### KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

**TVP**  
POLONIA

## PROGRAM TV

23 – 29 stycznia 2012

### PONIEDZIAŁEK 23 STYCZNIA

6<sup>05</sup> Rodzinka.pl – serial 6<sup>40</sup> Szansa na Sukces – program rozrywkowy 7<sup>35</sup> Badacze natury – reportaż 7<sup>55</sup> Urwisy z Doliny Młynów(2) – serial 8<sup>30</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>10</sup> Tygodnik.pl – magazyn 11<sup>40</sup> Plebania – telenowela 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Ranczo – serial 13<sup>45</sup> Salon Polonii 14<sup>35</sup> Złotopolscy – telenowela 15<sup>10</sup> Mistrz – dokument 16<sup>10</sup> WOK – Wszystko o Kulturze – magazyn 17<sup>00</sup> Plebania – telenowela 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Lato Zet i Dwójki – widowisko 18<sup>50</sup> Skarby nieodkryte – teleturniej 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>30</sup> Test ekonomiczny 22<sup>05</sup> Polonia 24 22<sup>50</sup> L jak Laskowik T jak Tey – program rozrywkowy 23<sup>45</sup> Tomasz Lis na żywo 0<sup>45</sup> Plebania – telenowela 1<sup>15</sup> Urwisy z Doliny Młynów(2) – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### WTOREK 24 STYCZNIA

6<sup>05</sup> Rodzinka.pl – serial 6<sup>40</sup> Tygodnik Kulturalny – magazyn 7<sup>25</sup> Saga rodów – magazyn 7<sup>55</sup> Rodzina Leśniewskich – serial 8<sup>30</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>00</sup> Polonia 24 11<sup>40</sup> Plebania – telenowela 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Czas honoru – serial 13<sup>40</sup> Rock Opole – koncert 14<sup>40</sup> Złotopolscy – telenowela 15<sup>15</sup> Tomasz Lis na żywo 16<sup>15</sup> Tygodnik Kulturalny – magazyn 17<sup>00</sup> Plebania – telenowela 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Lato Zet i Dwójki – widowisko 18<sup>55</sup> Klimaty i smaki – program poradnikowy 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>50</sup> Ojciec Mateusz – serial 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Rock Opole – koncert 23<sup>50</sup> Celownik – magazyn 0<sup>45</sup> Plebania – telenowela 1<sup>15</sup> Rodzina Leśniewskich – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### ŚRODA 25 STYCZNIA

6<sup>05</sup> Rezydencja – telenowela 6<sup>40</sup> Kabaretowy Klub Dwójki – widowisko 7<sup>35</sup> Wilnoteka – magazyn 7<sup>55</sup> Ucieczka – serial 8<sup>30</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>05</sup> Polonia 24 11<sup>40</sup> Plebania – telenowela 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> Co to konia obchodzi? – film 13<sup>45</sup> Kabaretowy Klub Dwójki – widowisko 14<sup>40</sup> Złotopolscy – telenowela 15<sup>15</sup> Celownik – magazyn 16<sup>00</sup> Jeden dzień z życia

– reportaż 16<sup>25</sup> Kocham Kino – magazyn filmowy Grażyny Torbickiej 17<sup>00</sup> Plebania – telenowela 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> V Zamojski Festiwal Kultury – Koncert Pectus 18<sup>55</sup> Wilnoteka – magazyn 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>40</sup> Pogoda 20<sup>50</sup> Egzamin z życia – serial 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Kabaretowy Klub Dwójki – widowisko 23<sup>45</sup> Na pierwszym planie – Program Piotra Kraški 0<sup>20</sup> Polacy na Syberii – dokument 0<sup>50</sup> Plebania – telenowela 1<sup>15</sup> Ucieczka – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### CZWARTEK 26 STYCZNIA

6<sup>05</sup> Rezydencja – telenowela 6<sup>40</sup> WOK – Wszystko o Kulturze – magazyn 7<sup>25</sup> Słownik polsko@polski 7<sup>55</sup> Sto minut wakacji – serial 8<sup>30</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>10</sup> Polonia 24 11<sup>45</sup> Plebania – telenowela 12<sup>05</sup> Barwy szczęścia – serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> M jak miłość – serial 13<sup>45</sup> Szansa na Sukces – program rozrywkowy 14<sup>40</sup> Złotopolscy – telenowela 15<sup>15</sup> Na pierwszym planie – Program Piotra Kraški 15<sup>55</sup> Polacy na Syberii – dokument 16<sup>30</sup> Jak to działa – magazyn 17<sup>00</sup> Plebania – telenowela 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Fragmenty Koncertu Galowego za zasługi dla Polski i Polaków poza granicami Kraju – koncert 18<sup>55</sup> Alchemia zdrowia i urody – magazyn 19<sup>15</sup> Barwy szczęścia – serial 19<sup>45</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>35</sup> Pogoda 20<sup>50</sup> Instykt – serial 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Głina – serial 23<sup>45</sup> Film dokumentalny 0<sup>45</sup> Plebania – telenowela 1<sup>15</sup> Sto minut wakacji – serial 1<sup>45</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### PIĄTEK 27 STYCZNIA

6<sup>05</sup> Dwie strony medalu – serial 6<sup>40</sup> Egzamin z życia – serial 7<sup>30</sup> Podaruj dzieciom czas – reportaż 8<sup>00</sup> Między nami bociannami – serial 8<sup>30</sup> Pytanie na śniadanie 11<sup>10</sup> Polonia 24 11<sup>45</sup> Plebania – telenowela 12<sup>05</sup> Dwie strony medalu – serial 12<sup>35</sup> Wiadomości 12<sup>50</sup> M jak miłość – serial 13<sup>45</sup> Wideoteka dorosłego człowieka – program publicystyczny 14<sup>40</sup> Złotopolscy – telenowela 15<sup>15</sup> Film dokumentalny 16<sup>10</sup> Smaki polskie – magazyn kulinarny 16<sup>25</sup> Ucieczka z raj – reportaż 17<sup>00</sup> Plebania – telenowela 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>55</sup> Golec Orkiestra na

bis – program rozrywkowy 18<sup>55</sup> Magazyn Medyczny 19<sup>15</sup> Dwie strony medalu – serial 19<sup>40</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>25</sup> Sport 20<sup>40</sup> Pogoda 20<sup>50</sup> Na dobre i na złe – serial 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>45</sup> Człowiek z żelaza – film fabularny 1<sup>15</sup> Plebania – telenowela 1<sup>40</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### SOBOTA 28 STYCZNIA

6<sup>45</sup> Złotopolscy(5) – telenowela 9<sup>00</sup> Polonia 24 9<sup>45</sup> Gazda z Diabelnej – serial 10<sup>40</sup> Parada oszustów – serial 11<sup>45</sup> Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 12<sup>05</sup> Ucieczka z raj – reportaż 12<sup>40</sup> Ojciec Mateusz – serial 13<sup>30</sup> Maktowicz w podróży – magazyn kulinarny 14<sup>00</sup> Na dobre i na złe – serial 14<sup>55</sup> Tata zza żelaznej kurtyny – dokument 15<sup>55</sup> Kulturalni PL – magazyn 17<sup>00</sup> Słownik polsko@polski 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> M jak miłość – serial 18<sup>45</sup> Rodzinka.pl(2) – serial 19<sup>40</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>45</sup> Czas honoru – serial 21<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 22<sup>00</sup> Polonia 24 22<sup>25</sup> Wesele – film obyczajowy 0<sup>15</sup> Ucieczka z raj – reportaż 0<sup>50</sup> M jak miłość – serial 1<sup>40</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości

### NIEDZIELA 29 STYCZNIA

6<sup>05</sup> Plebania(5) – telenowela 8<sup>25</sup> Polonia 24 8<sup>55</sup> Ziarno – magazyn 9<sup>25</sup> Słoneczna wtórcznia – serial 10<sup>00</sup> Jak to działa – magazyn 10<sup>30</sup> Maria – dokument fabularyzowany 11<sup>35</sup> Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 11<sup>55</sup> Między ziemią a niebem – magazyn 12<sup>00</sup> Anioł Pański 12<sup>15</sup> Między ziemią a niebem – magazyn 12<sup>45</sup> Pod Tatrami – reportaż 13<sup>00</sup> Msza św.- kościół Narodzenia J. Chrzciciela w Michniowcu 14<sup>20</sup> Smaki czasu z Karolem Okrasą 14<sup>50</sup> Co nam w duszy gra – przeboje filmowe 15<sup>50</sup> Salon Polonii 16<sup>25</sup> Wideoteka dorosłego człowieka – program rozrywkowy 17<sup>00</sup> Skarby nieodkryte – teleturniej 17<sup>30</sup> Teleexpress 17<sup>50</sup> M jak miłość – serial 18<sup>45</sup> Rezydencja(2) – telenowela 19<sup>40</sup> Dobranocka 20<sup>00</sup> Wiadomości 20<sup>20</sup> Sport 20<sup>30</sup> Pogoda 20<sup>45</sup> Ranczo – serial 21<sup>40</sup> Pamiętaj o mnie – koncert życzeń 22<sup>00</sup> Tygodnik.pl – magazyn 22<sup>40</sup> Szansa na Sukces – program rozrywkowy 23<sup>40</sup> Salon Polonii 0<sup>15</sup> Słownik polsko@polski 0<sup>50</sup> M jak miłość – serial 1<sup>40</sup> Dobranocka 2<sup>00</sup> Wiadomości. □



24 stycznia

*św. Franciszka Salezego*  
*- patrona dziennikarzy i prasy katolickiej*



St Francis de Sales – Valentin Metzinger (1699 - 1759 Ljubljana)